

RENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
rs. artalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.
**Na prowincji i w Cesar-
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petirowy albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop., każdy raz; ogłosze-
nie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przy-
muje także Biuro Rajchmana
i Frenclera ulica Senatorska

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne woty-
wy w kościołach:
archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa,
o godz. 9-ej zrana;

Opieki św. Józefa (panien wizytek), jako w pierwszy
piątek rozpoczętego miesiąca, o godz. 9-ej zrana, z wysta-
wieniem N. Sakramentu;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Cze-
stochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 10-ej zrana;

św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezu-
sa Nazareńskiego ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, o godz.
9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania reli-
kwiarz z drzewem Krzyża św.

— Jutrzejszymi nieszporami rozpoczną się całodzienne
solenne nabożeństwa odpustowe ku czci św. Franciszka
Serafińskiego, założyciela zakonu żebrzących, w następują-
cych kościołach: św. Franciszka Serafińskiego (po-franci-
szkańskim) i św. Antoniego (po-reformackim).

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Każdej chwili oczekiwać można depezy z Berli-
na, donoszącej o ustąpieniu ministra wojny, jen.
Verdy du Vernois. Ustąpienie to zwiastuje już na-
wet organ, który i po śmierci moralnej księcia Bis-
marka nie przestał widocznie odbierać natchnień
z wysoko tryskających źródeł, *Norddeutsche Allge-
meine Ztg.* Wiadomość jej ukazuje się naprzód pod
formą zaprzeczenia i sprostowania. Prostuje ona
pogłoskę, jakoby na następcę generała Verdy du
Vernois powołany miał być komendant dziewiątego
korpusu armji, jen. Leszczyński. Według p. Pindte-
ra, nie ulega już wątpliwości, że teka wojny spocznie
w rękach komendanta drugiej dywizji gwardji, jene-
rała Kaltenborna v. Stachau.

Równocześnie jawi się w coraz wyraźniejszych
kształtach wiadomość o zbliżającej się wielkimi
krokami rezygnacji szefa sztabu jenerałego, hr.
Waldersse, i zastąpieniu go przez wyż wymienionego
jen. Leszczyńskiego, którego wysokie przymioty
wojenne cesarz Wilhelm nauczył się cenić podczas
ostatnich ćwiczeń armji na wschodnich wybrzeżach
szlezwicko-holsztyńskich.

Obie te wiadomości, obie rezygnacje wiążą się

ukrytymi ogniwami wewnętrznymi. Stanowisko je-
nerała Verdy du Vernois zachwiało się już w maju
r. b., kiedy p. minister, uniesiony widocznym impul-
sem szczerości żołnierskiej, zwiastował przedwczę-
śnie narodowi zamierzony w najwyższych i najse-
kretniejszych sferach wojskowych powrót do zna-
nych z epoki napoleońskiej idei Scharnhorsta, idei
„ludu pod bronią”. Pamiętamy, że wówczas jen.
Caprivi wycofywał rząd z wysuniętej pozycji, na
którą zagalopował się minister wojny z poważnem
narażeniem będącym wówczas w obradach komisji-
ny parlamentu rzeszy projektu pomnożenia stopy
pokojowej armji niemieckiej od d. 1-go października
na 18,574 ludzi.

Współcześnie wystąpił komisarz rządowy, *ad hoc*
wydelegowany, jen. Vogel v. Falkenstein, z „wielką
mową”, odpierającą z iście marsowym impetem obja-
wione głocho przez kilka frakcyj parlamentarnych
żądanie skrócenia służby czynnej w armji do lat
dwóch. Dlaczego Vogel v. Falkenstein, dlaczego
nie Verdy du Vernois broni nietykalności dzisiejszej
organizacji armji? Pytanie to rzucano mimochodem
i nie znalazłszy odpowiedzi, zapomniano o niem. Od-
powiedź zgłasza się teraz po kilku miesiącach, pod
formą usunięcia się ministra wojny w zacisze praco-
wni prywatnej, teoretycznej, niezem niespojęnej
z rzeczywistością.

Jenerał Verdy du Vernois, jakkolwiek jeden z naj-
dzielniejszych i najgłębszych myślicieli wojennych
w armji, stworzonej przez Moltkego, należy do gru-
py, która uległa się naświecie tej monotonji tragi-
cznej ciągłego śrubowania budżetów wojennych
w górę, ciągłego współzawodnictwa uzbrojeń, cią-
głego wzmacniania siły obronnej państwa. Idee
Scharnhorsta wydały mu się rodzajem folgi dla na-
rodu, prawda bowiem, że stoi on w czasie wojny
cały pod bronią, ale wojny bywają błyskawicami
w historii, a stan prawidłowy bytu społeczeństwa
jest w każdym razie stanem pokoju i pracy. Idea
ludu pod bronią ma nie tylko swój wdzięk poezyjny,
ale i swoją stronę praktyczną: wyęzając wszystkie
siły narodu w krótkich epizodach ziejowych, zwraca
ich tem więcej ku cichej i produkcyjnej pracy
w długich okresach pokoju międzynarodowego.

Jenerał Verdy du Vernois urzeczywistnienie idei
scharnhorstowych pragnął połączyć ze skróceniem
czynnej służby w armji z lat trzech do dwóch. Myśl
ta wyszła z łona samego narodu, jako okrzyk prote-
stu wobec rosnącego z dniem każdym brzemienia mi-
litarne, gniotącego i obozwładniającego cały orga-
nizm narodowy, jako jęk boleści szerokich warstw,
powołanych do podatku krwi i grosza, przerastają-
cego swą miarą ich siły. Jenerał Verdy du Vernois,
jako mąż fachu, przyznał temu protestowi wszelką
rację, i jako mąż fachu stwierdził u góry, że owego
jęku boleści bez ujmy dla dobra państwa, bez szkody
dla bezpieczeństwa i obronności Niemiec wysłu-
chać można.

I tu się potknął. Dwuletnia służba czynna w ar-
mji wydaje się za krótką w sferach decydujących:
obawiają się tam, aby wartość armji skutkiem ta-
kiej reformy nie obniżyła się, organizacja jej nie
rozprzegła. Jenerał Verdy du Vernois ustępuje z wi-
downi życia czynnego skutkiem owych cichych a sil-
nych dysonansów, a hr. Waldersee ustępuje dlatego,
że—okazał się również zwolennikiem humanitarnych
poglądów na stosunek armji do społeczeństwa jene-
rała Verdy du Vernois.

W sporym tomie, obliczonym na 350 do 400 stro-
nic, postanowił Boulanger odpowiedzieć na piekielną
publikację Mermeixa w *Figarze*. Tytuł dzieła bę-
dzie opiewał: „Prawdziwe kulisy bulanzizmu.” Na
podstawie listów i dokumentów zamierza wygnaniec
z Jersey dowieść, że jeżeli jest winnym, to większa
część winy spoczywa na barkach jego przyjaciół
i współpracowników. Znajdą się tam listy wielu najwy-
bitniejszych rojalistów, nie mniej Laura, Déroulède’a,
Naqueta i innych. Tylko śladu ręki Laguerre’a nie-
masz! Zbyt ostrożny, komunikował się z eks-jene-
rałem tylko przez telefon. Wobec księżnej d’Udès
zdobył się autor interesującej apologji na tyle ga-
lanterji, że w miejsce listu jej pomieścił wielki—
znak zapytania. Jest to ów list, którego treść miała
być—wedle znanego określenia w *Voix du peuple*—
„więcej ludzką, niż polityczną.”

Br. Z.

Magnetyzm bez hypnotyzmu.

(Dalszy ciąg.)

Jeżeli jednak wzmocnienie jest niezwykle gwał-
towne, to należy przypuszczać, że dalsze będzie bar-
dzo powolne. Np.:

P. S. P=60 po 1-m posiedzeniu: 144
L=41 60

w parę tygodni potem:

P=74
L=55

czyli że przyrost był, ale nie w tym stosunku, jak się
zdawał zapowiadać. W ogóle prognoza jest najle-
pszą, jeśli albo z obu stron jest średnie wzmocnienie,
albo słabsza wzmacnia się kosztem silniejszej. W tym
ostatnim wypadku możemy mieć nadzieję, że po-
wtarzając magnetyzowanie, wzmocnimy obie. Np.:

P. Kę. (pareza reum. prawa) P=75 po mag. 85
L=93 89

jakoż w dwa tygodnie potem:

P=115
L=95

podobnie u dra Dm. (pareza reum.):

P=78 po mag. 77
L=60 75

we dwa tygodnie potem:

P=85 po mag. 84
L=74 86

P. Mr. (Paralysis inf.) P=35 po mag. 50
L=50 38

nazajutrz P=70 (może pisać) 95
L=52 a w 3 tyg. potem: 55

albo u dra W. (hem. sin. apop.):

L=50 po mag. 48 po odm. 67

albo u p. S. (Pareza hist.):

P=49 po mag. 31 po odm. 90

A teraz zapytajmy się, co znaczy obustronne osła-
bienie?

Ogólnie biorąc, jest ono wskazówką lepszą, niż zu-
pełny brak zmiany; a co do przyczyn, to mogą być
bardzo różne. I tak:

1) Osłabienie obustronne (zwłaszcza u osób wra-
żliwych na hipnoskop) może pochodzić poprostu
z tego, że zrobiliśmy za mało ruchów budzących w sto-
sunku do magnetyzujących i wtedy należy tylko po-
nowić pierwsze, ażeby utrzymać wzmocnienie. Tak
np. u p. O.

P=93 po mag. 85 po odmag. 105
L=75 65 80

2) Siła rąk może być chorobliwie zawięta, wsku-
tek jednostronnego podrażnienia (np. w chorei)
i wtedy otrzymane osłabienie wykaże polepszenie. Po-
nawiając magnetyzowanie, możemy otrzymać i nor-
malne wzmocnienie:

P=61 po mag. 59 czyli osłabienie
L=56 51

ale chora czuje się lepiej i ręce mniej drgają. W trzy
dni potem zaczyna się wzmocnienie normalne:

P=75 a w miesiąc 80
L=65 76

Trafia się nawet najzupełniejsze przeciwieństwo
pomiędzy poczuciem siły a istotną siłą mięśniową,
które możemy sobie wytłumaczyć, ale które w pierw-
szej chwili bardzo mnie zdziwiło.

Przyszł raz do mnie młody człowiek, dobrze
zbudowany, skarżąc się przedewszystkiem na ogólne

osłabienie. Mówił, iż ledwo nogami powłóczy. Pró-
buje siłomierza, który daje:

P=149
L=140

Jak na osłabionego, to niezłe, pomyślałem sobie.
Cóż będzie gdy się wzmocni? Magnetyzuję go i po
posiedzeniu chory oświadcza, że się czuje rześwie-
szym i silniejszym—tymczasem siłomierz daje:

P=125
L=137

a więc osłabienie obustronne. Po kilku dniach cho-
ry zaczyna się poprawiać. Próba wykazuje:

P=152
L=130

to znaczy wyrównanie normalniejsze z przewagą
prawej strony; ale po magnetyzowaniu znów osła-
bienie:

P=139
L=110

gdy tymczasem subiektywnie czuł się chory silniej-
szym. Dlaczego? Możemy to sobie wyjaśnić—
proszę tylko o chwilę cierpliwości.

Przedewszystkiem, samo się przez się rozumie, że
jeśli w regule magnetyzowanie kilkominutowe wzma-
cnia, to jednak przez nie ani włókna mięśniowe nie
grubieją, ani ich nie przybywa; jeżeli zatem wzmo-
cnienie powstaje, to powstaje przez udział nerwów.
Siła mięśni, albo ściślej mówiąc, siła danego efektu
mięśniowego w wysokim stopniu zależy od podra-
żnienia nerwowego. Człowiek w niebezpieczeństwie
ma lądki zwaśsze, a wiadomo, że w pewnych ata-
kach konwulsyjnych siła mięśni podwaja się. Za-
leży to od przyływu siły nerwowej do danych grup
mięśni. Ponieważ zaś magnetyzowanie jest właśnie
kierowaniem przyływu siły nerwowej ku organom

Sieć kolei bocznych.

W miesiącu czerwcu r. b. zarząd kolei wiedeńskiej przedstawił departamentowi kolejowemu, za pośrednictwem miejscowej inspekcji rządowej, projekty kontraktów na eksploatację linii bocznych, oddanych do użytku publicznego, a mianowicie:

- 1) na st. Warszawa: a) do zakładów Bernarda Hantkego i b) do fabryki machin Bormana, Szwedego i Temlera;
 - 2) na przystanku Włochy: do cegielni Keli-chena;
 - 3) na st. Pruszków: do fabryki wyrobów żelaznych Rudnickiego;
 - 4) na przystanku Jaktorów: do blicharni Hillego i Ditricha;
 - 5) na st. Ruda Guzowska: a) do przedziałni „Ruda” i b) do przedziałni „Żyrardów”;
 - 6) na st. Łowicz: do parowego młyna Rosen-bluma;
 - 7) na st. Poiewo: do cukrowni „Dobrzelin”;
 - 8) na st. Kutno: do cukrowni „Konstancja”;
 - 9) na st. Ostrowy: do cukrowni „Ostrowy”;
 - 10) na st. Włocławek: do cegielni Bojańczyka;
 - 11) na przystanku Kręzce: na użytek cukrowni „Łyszkowice”;
 - 12) na st. Piotrków: a) do szklarni Tuwima i b) do pieców wapiennych Meyera;
 - 13) na st. Radomsk: do fabryki mebli giętych Thoneta;
 - 14) na st. Częstochowa: a) do tartaków br. Gold-steinów, b) do przedziałni Pelcera i c) do składu drzewa hr. Henkla v. Donnermark;
 - 15) na przystanku Biesno: do przedziałni „Bie-szno”;
 - 16) na st. Myszków: do przedziałni Szmelcera;
 - 17) na st. Zawiercie: do przedziałni Towarzystwa akcyjnego;
 - 18) na st. Strzemieszyce: do fabryki cerazyny Gartenberga i sp.;
 - 19) na st. Dąbrowa: do kopalni „Jan”;
 - 20) na st. Gzichów: a) do wapielnika „Sielee”, b) do fabryki kotłów Fitrnera i Gampera i c) do walcowni „Katarzyna”;
 - 21) na st. Sosnowice: a) do fabryki rur Huld-schinskyego, b) do przedziałni Dietla, c) do kościarni Lamprechta, d) do składów węgla G. v. Kramsty, e) do cynkowni „Emma”, f) do magazynów zbożowych Oppenheima, g) do buty szklanej Ebsteina, h) do fabryki cerazyny Reichera i sp., i) do kopalni węgla „Ludmilla”, k) do walcowni „Puszkina” i wreszcie: 22) projekt umowy w przedmiocie nabycia na rzecz Towarzystwa kolei wiedeńskiej linii bocznej do kopalni węgla „Milowice”.
- Dowiadujemy się, iż wszystkie powyższe projekty, z wyjątkiem ostatniego, były rozpatrywane w ministerjum komunikacji z małemi bardzo zmianami zostały już zatwierdzone. Co się zaś tyczy nabycia linii milowieckiej, kwestja ta wejdzie na porządek dzienny dopiero po dostarczeniu przez za-

rząd kolei wiedeńskiej zapotrzebowanych przez de-partament kolejowy dodatkowych danych i obja-snień.

Z kroniki Warszawy.

Rezbiki.

W nr. 263-im z d. 23-go b. m. Kurjer podał artykuł o rezbach cyrkowych, tj. artystach pozostających z towarzystw sztucznych jeźdźców, od czasu do czasu odwiedzających Warszawę.

Bywa tak rzeczywiście, ale bywa i inaczej...

Niektórzy bowiem z owych artystów, uplanowawszy dla siebie zarobek odpowiedni, osiedlają się na stałe w naszym mieście.

Z dawniejszej epoki przypomnieć musimy trzy takie przykłady. W r. 1840-ym Liebbardt, woltyżer cyrkowy, pozostawszy tu z cyrku Tournierowej, zajmował się daniem lekcji konnej jazdy, które wówczas należały do osobliwości, a gdy przedsięwzięcie to mu nie szło, urządził balet tak zwane „przyjacielskie”, w dawnym pałacu Paca przy ulicy Miodowej, a później w domu, już nie egzystującym, na Krakowskim-Przedmieściu (wprost statuy N. Marji Panny), wówczas należącym do ś. p. dr. Wilhelma Malcza. Dziś w tem miejscu skwer istnieje.

Dalej, w r. 1856-ym w cyrku Renza, wzniesionym wówczas na placu Zielonym, słynnym był jeźdźcem francuz Cretienier; zdumiewające odwagą ćwiczenia konne uczyniły go ulubieńcem publiczności. Przebrany za chińczyka, przy charakterystycznej muzyce, którą do dziś pewno starsi warszawianie pamiętają, skoro się tylko pokazał, grzmotem oklasków był witany i żegnany niemi, gdy schodził z areny.

Otóż ów Cretienier, po wyjeździe Renza, zamieszkał w Warszawie, nauczył się wcale nieźle po polsku i utrzymywał szkołę konnej jazdy, do której gromadzili się wszyscy amatorowie hipiki.

W kilka lat potem zmarł w Warszawie, a wdowa po nim pozostała utrzymywała remizy w pałacu niegdy hrabiów Łubińskich przy ulicy Królewskiej.

Trzecią postacią, pozostałą z cyrku w Warszawie występującą, był Guerra, woltyżer. I ten został pomiędzy nami i zajął się nauką konnej jazdy, robiąc konkurencję znanym w swoim czasie berajterom: Domachowskiemu i Golińskiemu.

Guerra był bratem rodzonym dwóch młodych w owej epoce i nadobnych amazonek cyrku Renza.

Nareszcie Guerra ułożył nawet parę przedstawień ze sztucznej jazdy i popisów gimnastycznych i zaproduktował je w cyrku na Zielonym placu. Z powodu jednak małego programu, nie cieszyły się powodzeniem, chociaż sam dyrektor improwizowanego cyrku ukazywał się na koniu, jako niepospolity artysta na flecie.

Niedługo potem przygodny woltyżer miasto nasze opuścił.

*

nięte—i odwrotnie. Niejeden neurastenik mógłby być atletą, gdyby miał czem swoje mięśnie popychać. Ale siła nerwowa jest potrzebna nie tylko mięśniom. Niema nawet takiego organu, któremby była niepotrzebna. Jeżeli więc jest jej mało, to znaczna część organów musi na tem cierpieć; trafia się, że właśnie tylko mięśnie rąk nie cierpią—i wtedy dynamometr może pokazać dość znaczną siłę, podczas kiedy cały organizm czuje wyraźne osłabienie.

Ponieważ siły na poczekaniu stworzyć nie można, więc chcąc takiego człowieka wzmocnić, trzeba przede wszystkim osłabić jego mięśnie. Poczywa natura (którą cały szereg wieków nauczył tej pocziwości) dąży zawsze do wyrównania funkcji, jeśli tylko może, a jeśli nie może, to się prosi o bodziec naturalny, łagodny, któryby jej to zadanie ułatwił. Otrzymawszy go, rozprowadza siłę nerwową równomierniej i wtedy naturalnie, te organa, które jej miały względnie zawiele, muszą na tem uciecierpieć.

Jednem słowem, chwilowe osłabienie mięśni po magnetyzowaniu może pochodzić ztąd, że siła nerwowa opuszcza je częściowo, przenosząc się tam, gdzie jej więcej potrzeba. To też bardzo często trafia się, że takiemu osłabieniu mięśni od woli zależnych towarzyszy wyraźna poprawa trawienia lub snu, krążenia lub oddychania, jeżeli nie wszystkich tych funkcji razem.

A przy tem wszystkim pacjent może nie czuć nie szczególnego, tylko po skutkach przekonywa się o działaniu.

Czy można takie działanie przypisać sugestji?

Dzisiejsi hypnotyzerzy sprowadzają cały magnetyzm do hypnotyzmu, a cały hypnotyzm do sugestji, ale, jak mówić o hypnotyzmie (*hypnos*, znaczy sen) tam, gdzie, jak przy naszych doświadczeniach z siłą-

Stara oficyna.

Przy ulicy Nowo-senatorskiej, utworzonej w roku 1781-ym (która przedtem stanowiła część gruntów posiadłości ulicy Senatorskiej), jednym z najdawniejszych domów jest oznaczony nrem 8-ym, niegdyś do znakomitego lekarza, ś. p. Ludwika Koehlera, należący.

Po zgonie doktora, posesja stała się własnością jego małżonki, ś. p. Ludwiki z Gudejtów Koehlerowej, niedawno zmarłej, znanej z wielu czynów dobroczynnych.

W domu pomienionym od dawien dawna mieścił się handel win ś. p. Riedla, dziś Edmunda Langue-ra, który po śmierci doktorowej nabył pomienioną kamienicę, a obecnie ją rozszerza i z gruntu przerabia.

Po drugiej stronie, na parterze, istniała dotąd apteka, ostatnio p. Franciszka Fijałkowskiego własnością będąca, obecnie przeniesiona na tę samą ulicę, o parę domów dalej, pod nr. 4-ty.

Ta *officina sanitatis*, jak zwano kiedyś apteki, należy do najdawniejszych aptek w naszym mieście.

W r. 1888-ym, w nrze 11-ym Kurjera, zamieściłszy artykuł p. t. „Stulecie aptek”, osnuty głównie na dziele Świeżawskiego i Bendi.

Jako przyczynek do tego artykułu, dodajemy szczegóły o aptece, przy ulicy Nowo-Senatorskiej egzystującej.

Jakkolwiek papiery dotyczące się wzmiankowanej *officiny sanitatis*, wskutek przechodzenia z rąk do rąk, zaginęły, wiadomo jednak jest, że w końcu zeszłego wieku apteka ta była dworską i mieściła się na rogu Starego-Miasta i ulicy Kanonji, zatem w pobliżu zamku.

Najdawniejsze papiery, pozostałe z owej epoki, wskazują świadectwa z r. 1796-go.

Apteka owa w r. 1834-ym przeniesioną została na ulicę Nowo-senatorską, do domu d-ra Koehlera i była wówczas własnością asesora farmacji przy urzędzie lekarskim, Neumayera; w r. zaś 1840-ym przeszła na własność ś. p. Bonawentury Nowakowskiego, pod którego zarządem pozostawała do r. 1859-go.

Po jego zaś śmierci, wdowa prowadziła aptekę przez lat dwa, a w r. 1861-ym (d. 1-go kwietnia) nabył ją dzisiejszy właściciel, p. Fijałkowski.

Istniała ona przeto w jednym i tem samym miejscu lat 56 i byłaby do dziś na niem egzystowała, gdyby nie to, że nowy nabywca domu potrzebno w nim przeróbki zarządził.

Juljan Heppen.

W Marly-le-Roy.

W jednym z najpiękniejszych zakątków zielonego po-brzeża Sekwany, w Marly-le-Roy, na odległość strzału od siebie, wznoszą się wille Wiktoryna Sardou i Aleksandra Dumasa.

Rezydencje dwóch władz sceny francuskiej wielce się różnią między sobą. Willa Sardou pozory ma zamczyska, pańska jest siedzibą w całym znaczeniu tego sł-

mierzem, pacjent pozostaje w stanie normalnym, i jak mówić o sugestji tam, gdzie, zamiast oczekiwanego skutku, np. wzmocnienia ręki, następuje skutek zupełnie niespodziewany, zarówno przez lekarza, jak i przez pacjenta, ale za to odpowiadający pewnym prawom, właściwym magnetycznej kuracji?

Pocóż się tak upierać przy jednej jednostronnej teorii, skoro pomimo niezaprzeżonych prawd hypnotyzmu i pomimo niewatpliwie bardzo rozległej sfery działania sugestji, są jednak całe kategorie faktów, dowodzących samoistnego fizycznego działania jednego organizmu na drugi.

III. Magnetyzm bez sugestji.

Jeden z moich przyjaciół czytał książkę o magnetyzmie. Naraz przychodzi mu na myśl zrobić próbę. Woła tedy swoją kucharkę i każe jej usiąść na krześle, nie nie mówiąc, o co chodzi. Marysia jest nie w humorze i niechętnie poddaje się operacji, ale czeka, co z tego będzie. Mój przyjaciel staje przed nią i zaczyna robić w powietrzu pociągi, według metody Dupotet'a. Po kilku minutach pyta:

— Cóż, chce ci się spać?

— E, gdzie mi tam spanie w głowie!

Pracuje jeszcze w pocie czoła, jak każdy pocztujący, ale widząc, że *medium* ani myśli usypiać, odprawia je do kuchni. Służąca wstaje ze śmiechem i całuje go w rękę.

— A zacóż ty mnie dziękujesz?

— A bo mnie głowa przestała boleć, a już myślałam, że zwariuję.

Trudno powiedzieć, że ból głowy ustąpił przez wmówienie, skoro chora nie wiedziała o co chodzi, a magnetyzer myślał o sprowadzeniu snu, a nie o sunięciu niewiadomego mu zresztą cierpienia.

(D. c. n.)

Dr. Julian Ochowicz.

magnetyzowanym, nie więc dziwnego, że wzmacnia; wzmacnia nie w tem znaczeniu, żeby, jak to dawniej sądzono, siła nerwowa pod postacią jakiegoś płynu magnetycznego przelewała się na pacjenta, ale w tem znaczeniu, że pobudza organizm do wytworzenia tej siły, którą tylko on sam wytworzyć może. Kąpiele też nie wzmacniają przez to, żeby z nich siła przesiąkała w ciało, ale ponieważ w niem pobudzają produkcję siły. I wino stare, chociaż się wlewa do żołądka, nie wnosi z sobą siły, tylko rozbudza uśpioną. Taką też własność posiadają w wysokim stopniu wrażenia przyjemne, podczas gdy przykre, jak to mówią, z nóg ścinają. Prawdziwym źródłem siły organizmów jest *przemiana materji przy wzajemnej harmonji wszystkich funkcji*. Tylko, że te funkcje dla swego przejawu potrzebują pewnych warunków, a mianowicie pokarmu, ćwiczenia i bodźców, a z pomiędzy bodźców zewnętrznych, zdolnych ożywić dany organ, niewątpliwie na pierwszym miejscu stoi: ciepła, zdrowa ręka. Dziś nas to jeszcze dziwi, ale oswoiwszy się z tą *indukcją żywotną* jednego organizmu na drugi, tak, jakśmy się oswoiili z telefonem, będziemy o niej mówili, jako o rzeczy najnaturalniejszej z naturalnych.

Wspomniałem, że magnetyzowanie skierowywa siłę nerwową na organ magnetyzowany, ale żeby ją mogło skierować, potrzebuje ją znaleźć. Gdy ogólny zasób siły nerwowej jest zbyt mały, przypłyń jej niewiele, albo jeśli przypłyń w jedno ramię, to w drugim ubędzie. Są osoby, u których to przelewanie odbywa się łatwo, są i takie, u których jest bardzo trudne. Pierwsze naginają się do każdej zmiany, do każdego bodźca, drugie potrzebują długiego przyzwyczajania. Jest w tych różnicach cała skala indywidualności. U całkiem wyczerpanych nerwowo—mięśnie mogą być jednak bardzo rozwi-

wa, otoczona olbrzymim parkiem. Przeciwnie, willa Dumasa, testamentem ongi przez osobę nieznana mu za życia jej zapisana autorowi „Damy kamelowej”, jakkolwiek z komfortem wyszukany urządzone, skromnym jest i niepozornym budynkiem, podobnym do setki innych, rozrzuconych ponad brzegami Sekwany przez rentierów paryskich, łowieniem ryb na wędkę i hodowlą kwiatów zajętych na starość.

To też gdy Dumas, który z regularnością chronometra raz na tydzień odwiedza kolegów swoich z Parnasu dramatycznego, po raz pierwszy zjawił się u Sardou, zapewniał go żartem, że oto skromny rządca tylko przychodził z odwiedzinami do dziedzica mnogich włości.

I myślałby kto, że Sardou żart Dumasa przyjął za dobrą monetę, ani razu mu bowiem dotąd ani jednej z licznych jego u siebie wizyt nie oddał. Dumas jednak, wiedząc, jakie niewytłumaczone nieraz kaprysy miewa Sardou, bynajmniej za złe mu tego nie bierze i bywa u niego, jak bywał.

Zdaje się wszakże, iż autor „Safandulów” w d. 9-ym b. m., rad nieraż, pojawi się w skromnych progach kolegi, w progach tych bowiem i w dniu wymienionym wcale nieskromna odbywać się będzie uroczystość — wesele drugiej córki Dumasa, Joanny, z hr. de Hauterive.

Świadcami panny młodej będą: pisarz Karol Narrey i generał Cambriels, starzy przyjaciele domu, którzy służyli również za drużbów starszej córce Dumasa, wydanej za bankiera, Maurycego Lippmanna.

Świadcami pana młodego mają być kuzyni jego: markizowie de Ségur i de Lensse.

Błogosławieństwa kościelnego udzieli młodej parze, ni mniej, ni więcej, tylko we własnej osobie monsieur de Hulst, wszechwładny na przedmieściu St. Germain prałat, łączący w sobie elegancję *abbé*ta z czasów reencji z ascezyzmem fanatyka z czasów wojen krzyżowych.

Prałat dopełni obrzędu tem chętniej, ile że, jak powiada Pismo św., większą jest radość w niebie z jednego grzesznika nawróconego, niż ze stu sprawiedliwych.

A Joanna Dumas właśnie do pierwszych należy.

Jak wiadomo, autor „Damy kamelowej” wychowywał dzieci swoje w zupełnej bezwyznaniowości; kierowały nim w tym wypadku nie jakieś jaskrawo postępowe, zdawkowo-modne poglądy.

— Jeżeli wiara — rozumował mistrz paradoksu — rzeczywistość wewnętrzna jest potrzebą człowieka, to potrzeba ta, wcześniej czy później, odezwać się musi. Czekajmy więc tej chwili.

Ale starsza córka Dumasa wyszła za mąż i nie odezwała tej potrzeby, nie doznawała jej również do tej pory i młodszą, Joannę.

Aż oto zeszłej zimy jedna z jej najlepszych przyjaciółek zachorowała ciężko, a pociecha, jaką w dolegliwościach, sprawianych chorobą, czerpała w wierze, tak na Joannę oddziaływała, że wkrótce potem przyjęła katolicyzm.

Ojciec jej, zgodnie z zasadą bezwzględnej nieinterwencji, nic nie miał przeciwko temu.

Ceremonii chrztu dopełnił mgrs. Hulst, nic więc dziwnego, że i ślubnej dopełnić pragnie.

A nietylko celebrans wysokim jest dostojnikiem kościoła, podczas uroczystości bowiem przygrywać ma na organach organista nad organistami, Karol Gounod, który się sam domagał tego.

Dzień 9-ty zatem b. m. niezwykle będzie dniem dla mieszkańców Marly-le-Roy, no i chyba w dniu tym raz przecie Sardou „z pałaców sterczących dumnie” zejdzie do „skromnej chatki” dumasowej.

Należałoby się, co prawda.

(=)

Od administracji.

Dochodzą nas wieści, iż jacyś podróżujący po Cesarstwie i Królestwie ajenci zbierają ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego” wrzekomo z naszego upoważnienia.

Wobec tego oświadczamy, iż wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego” żadnych agentów do zbierania ogłoszeń nigdy nie wysyłało i nie wysyła i że ogłaszający się za ich pośrednictwem sami będą winni, jeżeli padną ofiarą własnej łatwowierności.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Dla ukrócenia kradzieży, przytrafiających się coraz częściej w wagonach pociągów, wydano instrukcję dla konduktorów, dotyczącą czujności nad bezpieczeństwem mienia pasażerów. Według tej instrukcji, konduktorzy obowiązani są zwracać uwagę na stacjach, kto wysiada i czy nie zabiera cudzych rzeczy, dalej nie dopuszczać w pociągach, których wagony są połączone platformami, przechodzenia pasażerów z wagonu do wagonu, wreszcie pilne da-

wać baczenie na tych pasażerów, którzy opuszczają pociąg i zatrzymują się na pośredniej stacji, pomimo, iż posiadają bilet wykupiony na dalszą podróż. Ta ostatnia okoliczność jest nader ważną, gdyż okradzeni mogą się później spozbrodzić, a złodziej, wypierw opuszczywszy pociąg, ma czas umknąć z łupem bezkarnie. Nadto w porze nocnej służba konduktorska obowiązana jest jaknajczęściej obchodzić wagony i przedziały, zwłaszcza te, w których jest mniej pasażerów.

— Według ostatniego rozporządzenia władzy komunikacyjnej, obowiązującego wszystkie tutejsze koleje, z przyszłym nowym rokiem w pociągach osobowych kursować mają wyłącznie tylko wagony korytarzowe.

— Petersburgska *Gazeta Assek.* donosi, że ministerjum finansów w interesie asekurujących się powzięło zamiar wzbronienia w państwie ruskim operacji tontinowych i półtontinowych w ubezpieczeniach życiowych. Ponieważ zaś niema dotąd przepisów ograniczających operacje asekuracyjne, przeto o kwestji tej ma zdecydować podczas jesiennej swojej sesji rada państwa, a wydane przez nią przepisy ograniczające będą w jaknajkrótszym czasie wprowadzone w wykonanie.

— Do programu zajęć XXXII-go ogólnego zjazdu przedstawicieli kolei wniesiona została kwestja ustanowienia przepisów o kolejnem wysyłaniu towarów, znajdujących się na składzie w magazynach prywatnych.

— W r. b. pobór opłaty za patenty handlowe na r. 1891-szy rozpocznie się w d. 13-ym listopada i trwać będzie do d. 13-go stycznia r. p. codziennie od godz. 9-ej zrana do 1-ej południa.

— Wczoraj, w pierwszym dniu losowania listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wyciągnięto z kola listów 5-procentowych serii I-ej z r. 1869-go lit. A (3,000 rs.) sztuk 39, lit. B (1,000 rs.) sztuk 124, lit. C (500 rs.) sztuk 126, lit. D (250 rs.) sztuk 214 i lit. E (100 rs.) sztuk 347 na ogólną sumę rs. 392,200. Na końcu wylosowano list lit. B nr. 19,938. 5-procentowych serii II-ej lit. A sztuk 8, lit. B sztuk 19, lit. C sztuk 9, lit. D sztuk 5 i lit. E sztuk 8 na sumę 45,550 rs. 5-procentowych serii III-ej lit. A sztuk 12, lit. B sztuk 29, lit. C sztuk 16, lit. D sztuk 25 i E sztuk 25 na ogólną sumę rs. 61,750. Na końcu wylosowano list lit. A V-ej 200,631.

— W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie doroczne wspólników udziałowych fabryki cukru „Ciechanów”, położonej przy stacji kolei nadwiślańskiej tegoż nazwiska. Bilans, sporządzony za z. r. fabrykacyjny, wykazuje czystego zysku 45,239 rs. 17 kop., które zgromadzenie postanowiło użyć na pokrycie częściowe strat z lat ubiegłych.

— Proszeni jesteśmy o zawiadomienie członków Towarzystwa ogrodniczego, iż wniosek 18-tu, dotyczący wprowadzenia pewnych zmian przy zakupie roślin do rozlosowania, przedstawiony w ogólnych zarysach na ostatnim zgromadzeniu miesiecznem, będzie na zebraniu październikowem *in extenso* odczytany i poddany do dyskusji, oraz zatwierdzenia ogólnemu zgromadzeniu członków.

— Komisje sanitarne zwróciły uwagę na sklepy z garderobą tandetną, znajdujące się: na placu Krasieńskich, Nowiniarskiej, Świętojerskiej, oraz na Świętokrzyskiej i Zielnej. Garderoba w takich sklepach pochodzi częstokroć od osób, które zmarły na rozmaite choroby zakaźne, zwłaszcza na prwinię, gdzie przepisy policyjno-sanitarne nie są przestrzegane, a tandenta z po za Warszawy bywa dość obficie dowożona. Dla ochrony więc nabywców starej garderoby przed możliwością zarażenia się będą opracowane szczegółowe przepisy, obowiązujące do skrupulatnej dezynfekcji w sklepach z tandetą, nad czem kontrolę rozeigła lekarze miejscy. Przepisy te czasowo mają obowiązywać, gdyż po wybudowaniu zdecydowanej już w zasadzie kamery dezynfekcyjnej miejskiej, wszelka garderoba z podobnych sklepów będzie obowiązkowo dla dezynfekcji do kamery odsyłana.

— Jutro, o godzinie 7-ej wieczorem, w kancelarji Towarzystwa opieki nad zwierzętami (Zielna 19) odbędzie się posiedzenie rady opiekunów cyrkulowych, na które, oprócz opiekunów, przydujący zaprasza członków, interesujących się sprawami Towarzystwa.

— Naczelnik szkoły technicznej kolei wiedeńskiej przedstawił zarządowi tej kolei, jako kandydatów do posad, 28-u uczniów, którzy ukończyli całkowity kurs nauk w ubiegłym roku szkolnym 1889/90.

— Akeje pożytkowe kolei wiedeńskiej w liczbie 11,818 sztuk, mające zastąpić akeje, wylosowane w sierpniu r. b., zostały już przygotowane i wkrótce będą doręczone posiadaczom.

— Do zakładu dra Bujwida przybyła wczoraj żona żandarma stacyjnego i 5 osób z rodziny ofiaristy kolei dąbrowskiej, Jankowskiego, uległych pokłasnaniu przez wściekłego psa, a wysłanych przez miejscowe władze do zakładu na kurację.

— Wczoraj w kościele panien kanoniczek na placu Teatralnym odbyła się instalacja nowej kanoniczki p. Teodory Kuszlówny; po nabożeństwie wobec zgromadzonych kanoniczek, na kapitule, ksieni włożyła na nowo obraną płaszcz niebieski i insygnia.

— Z teatru i muzyki.

* Na wczorajszym przedstawieniu w Rozmaitościach ukazało się dawno niegrana komedia jednoktowa Feuillet'a p. t. „Za i przeciw”.

Należy ona do kategorii tak zwanych *przysłów* dramatycznych, których tyle od czasów Musseta, twórcy rodzaju, weszło z Paryża na repertuar scen europejskich.

Drobiazgi te, nawet u Feuillet'a, który ich napisał kto wie czy nie najwięcej z autorów francuzkich, różnią się bardzo co do wartości, a wogóle na to, aby zyskały powodzenie, potrzebują artystów bardzo wykwalifikowanych i bardzo dobrze umiających mówić na scenie, co tylko pozornie wydaje się łatwym dla utalentowanych nawet aktorów.

P. Tatarkiewicz posiada ten przymiot swojego talentu, że właśnie bardzo pięknie mówi i swobodnie gawędzi na scenie, nie pozbywając się nigdy elegancji i dystynkcji, a w pannie Noiretównie znalazł wczoraj najzupełniej odpowiednią partnerkę, co było nawet pewną niespodzianką dla publiczności, przyzwyczajonej widywać utalentowaną artystkę tylko w rolach silnie dramatycznych i tragicznych.

Panna Noiretówna, jako margrabina w „Za i przeciw”, nawet głos swój zmodyfikowała do łagodnego brzmienia buduarowej dyskusji z mężem, zakończonoj, jak zwykle w komedji, słomianą zgodą i przebaczeniem żony za wykroczenia płocho go motyla, który dlatego tylko nie zgrzeszył, że... że pani de Riouyz z innym uciekła.

A moral z tego, że p. Tatarkiewicz z panną Noiretówną stanowią parę bardzo dobrych artystów, których się zawsze z przyjemnością słucha i widzi na scenie.

* Jutro w teatrze Letnim przepełniająca stale widowie „Sprawa Clémenceau”, w Rozmaitościach niemiennie szczęśliwi „Oj, męczczyźni, męczczyźni” Zalewskiego, a w Nowym oczekiwany z upragnieniem „Biedny Jonatan” z Zimajerową.

* W obsadzie przygotowywanej na sobotę w teatrze Rozmaitości komedji Klappa, w przekładzie M. Gawalewicza p. t. „Rosenkranc i Gildenstern”, figurują panie: Czakońska, Gilska, Niewiarowska i Trapszówna, pp. Frenkiel, Grubiński, Jagielski, Ładnowski, Ostrowski, Szymanowski, Trapszo, Waliszewski i Wolski.

* W przyszłym tygodniu rozpoczyna się na deskach teatru Rozmaitości próby pamięciowe z „Fircyka w zalotach” Zabłockiego.

* Wczorajszego wieczoru na widowiskach znajdowało się osób: w teatrach: Rozmaitości 305, Letnim 893, Nowym 386; na koncercie Towarzystwa muzycznego w salach reductowych 560.

— Towarzystwo jedwabnicze.

Staraniem grona ludzi dobrej woli powstaje nowe Towarzystwo jedwabnicze, mające za zadanie wytworzenie dla kraju naszego, którego warunki klimatyczne najzupełniej się do tego nadają, nowej gałęzi produkcji.

Pierwszym do tego krokiem jest samo zawiązanie się Towarzystwa, które pod dobrą wróżbą rozpoczyna swoją działalność, znaczny bowiem w tym roku popyt na kokony krajowe podniósł bardzo ich cenę w porównaniu z latami poprzednimi, co przyniosło hodowcom większe korzyści i jest jednym jeszcze dowodem, że jedwab, u nas wyprodukowany, może być zyskownym artykułem handlu.

Króćcie tysięcy rubli, wychodzące dotąd od nas za granicę za jedwab, mogłyby pozostawać w kraju i wzbogacać nas samych, ale do tego potrzeba, aby hodowla jedwabników przestała być zabawą kilkunastu amatorów, ale stała się powszechną gałęzią gospodarstwa.

Im więc szersze koło osób interesować się będzie działalnością Towarzystwa, tem bliższem urzeczywistnienia będzie zadanie jego, mające tak niepoślednie znaczenie dla dobrobytu ogólnego.

Pożądanem też jest, aby jaknajwiększa liczba osób przyjęła udział w posiedzeniu, jakie się ma odbyć w dniu 10-ym b. m., o godzinie 6-ej wieczorem, w gmachu Muzeum.

Dotychczas do składu Towarzystwa należą pp.: Jerzy Aleksandrowicz, Jan Banzemer, Jan Bersohn, A. Błociszewski, Adolf Bogucki, Bolesław Budzki, Emiljan Broniewski, Gustaw Chelmiecki, dr. Ludwik Chwat, Karol Fupk, Edward Grabowski, Emilja Groswald, Bronisław Jackowski, Marja Ilnicka, Zy-

gmunt John, Stanisław Kosiński, Ludwik hr. Krasieński, Julian Kreczyński, Szymon Lande, Aleksander Łapiński, Wiktor Magnus, Helena Majewska, Aleksander Makowiecki, Wiktor Mańkowski, Jan Martynski, Konstancja Morawska, Antoni Nagórny, Marja hrabianka Ostrowska, Michał książę Radziwiłł, Franciszek Rutkowski, Józef Rybiński, Józef Sikorski, Ignacy Świętochowski, Feliks Tomaszewski, Franciszek Wolski i Maurycy Woyde.

= Zgromadzenie.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 1-ej z południa, w głównej sali zarządu kolei nadwiślańskiej miało się odbyć ogólne zgromadzenie półroczne uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej urzędników tejże instytucji.

Z ogłoszonego drukiem sprawozdania wyjmujemy następujące szczegóły:

W początkach II-go półrocza istnienia kasa liczyła członków 745, w tymże czasie przybyło nowych 117, wykresliło się 93, pozostało 769 członków.

Majątek kasy wynosi ogółem 45,008 rs., z czego na rachunek wpływów obowiązkowych przypada 32,443 rs., wkładów dobrowolnych 9,849 rs., wkładów bezprocentowych 1,500 rs. i dochodu za dziesiąte półrocze 1,215 rs.

D. 1-go b. m. w kasie znajdowało się gotówką 95 rs.; w ciągu półrocza sprawozdawczego wpłynęło 62,239 rs., wypłacono pożyczek 61,926 rs.

Posiedzenie do skutku nie doszło.

= W lasze.

Od kilku dni wszystkie łazienki letnie przeprowadzone zostały z Wisły i ustawione przy ujściu łańchy.

Pomimo znacznego oddalenia od miasta, sporo osób uczęszcza jeszcze do kąpiel.

= Z Wisły.

Stan wody na Wiśle dzisiaj wynosił tylko 18 cali.

Wczoraj parostatki p. Górnickiego przybyły z opóźnieniem, a to z powodu utrudnionej drogi.

Dzisiaj z przystani tej żegluga odpłynęła tylko jeden parostatek o godz. 8½ z powodu braku podróżnych.

Ruch holowniczy już się rozpoczął; dzisiaj statek „Sokrates” holował barki z faszyną do robót regulacyjnych.

= Nieszczęśliwy ojciec.

W dniu wczorajszym przyjechał do Warszawy dr. Józef Kamosiński, stale przebywający w Poti na Kaukazie.

Dr. K. nie był w rodzinnym mieście od r. 1878-go i cieszył się wówczas nadzieją dłuższej gościnności u siostry i matki, których 12 lat nie widział.

Tymczasem wczoraj wieczorem nadszedł telegram z Poti od pani Kamosińskiej, donoszący, iż wszystkie dzieci zachorowały na błonicę, a najstarszy syn, liczący 8 lat wieku, zmarł.

Nieszczęśliwy ojciec, przebywszy okropną noc, dziś udał się w powrotną drogę.

= Grzechy młodości.

W tych dniach adwokat K. uregulował długi pewnego młodzieńca, który, doszedłszy do pełnoletności, obejmował po rodzicach znaczny majątek.

Młodzian, pomimo iż od 18-go roku dostawał po 4,000 rs. rocznej renty, zaciągał długi lichwiarskie, podpisując weksle z późniejszą datą na rozmaite wysokie sumy.

Dość powiedzieć, że grzechy młodości w ciągu trzech lat uczyniły 84,000 rs., co dorównywa połowie majątku pana X.

Lichwiarze przecież, a jest ich spory zastęp, okazali się skłonni do ustępstw.

Po długich pertraktacjach adwokat zdołał wczoraj wszystkie weksle nabyć za 25,480 rs.

Z zestawienia dwóch sum: żądanej i przyjętej, okazuje się dowodnie, jakich operacji dopuszczają się warszawscy lichwiarze i zawsze znajdują lekko-myślnie ofiary.

= Rabunek.

W dniu wczorajszym przybył z Żyrardowa Ożesławski na rogu ul. Jerozolimskiej i Żelaznej przeliczał pieniądze.

Wówczas zbliżyło się do Oż. dwóch ludzi, którzy go obezwładnili i przemocą wyrwawszy banknoty w sumie 200 rs., uciekli.

Nazwiska rabusiów są już wiadome.

Byli to: Piotrowski i Walczewski, których polleja poszukuje.

= Z pobicia.

Przed kilku tygodniami Stanisława Winnicką, żona inkasenta piwowarskiego, nagło zachorowała.

Początkowo leczył Winnicką sąsiad, felczer ze Szmulowizny, gdy jednak stan zdrowia pogorszył się, wezwano onegdaj lekarza.

Okazało się, iż przyczyną choroby W. było pobicie przez męża, Brunona Winnickiego, który z obawy odpowiedzialności uciekł.

Stan zdrowia Winnickiej jest groźny i ciema nadzieja utrzymania jej przy życiu.

= Tajemniczy napad.

Wczorajszego wieczoru Antoni Garnekowski, markier bilar-dowy, powracając z Nowej Pragi, został powalony na ziemię przez jakiegoś draba, który go zranił w głowę, a nadto dotkliwie pobili.

Garnekowski nie zna wcale napastnika, ani się domyśla nawet przyczyny napadu.

= Nagły zgon.

Noce dzisiejszej na ul. Marszałkowskiej polejant Trąba znalazł na chodniku handlarza szczotek w stanie bezprzytomnym.

Chory, po odwiezieniu do szpitala św. Rocha, niebawem życie zakończył.

Nazwisko i miejsce zamieszkania denata nie są wiadome.

W domu pod nr. 79-ym przy ul. Czerniakowskiej Marjanna Messyngerowa, akuszerka, w trakcie obiadu, bez żadnej widocznej przyczyny, nagłe zmarła.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 6-go b. m., o godz. 12-ej w południe, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się licytacja na dostawę jarzyn dla zakładów Towarzystwa w r. 1891-ym, a mianowicie: 700 korcy kartofli, 50 korcy marchwi, 50 korcy buraków, 70 korcy brukwi, 100 pudów cebuli i tyleż marchwi.

— D. 6-go b. m., o godz. 5-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału kasy wsparcia literatów.

— D. 6-go b. m. w magistracie m. Płńska, odbędzie się licytacja na 8-letnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej płockiej z mostu taryfowego na rzece Płonce w m. Płonsku od rs. 871 kop. 20 rocznie.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donosi nasz korespondent pod dnem 29-ym b. m.: Przy dokonanych w lipcu r. b. wyborach połowy członków rady miejskiej (30-tu), jak zapewniają kompetentni, w jednym z kół wyborczych zaszyły poważne nadużycia. Głosowano za plenipotencjami, których właściwi wyborcy nigdy nie wystawiali, bodaj z tej przyczyny, iż oddawna zeszli z tego świata. Ta okoliczność ma być podstawą unieważnienia wyborów w owej kurii, a jeżeli to nastąpi, władze prokuratorskie będą zniwoltowane przeprowadzić śledztwo dla wyjaśnienia szczegółów głosowania umarłych. Rzecz cała zostanie niezawodnie załatwiona jeszcze przed dniem zadusznym. — Artysta-rzeźbiarz, Marceł Guyski, wykonał piękny model popiersia Adama Mickiewicza. Pp. Ludwik Michałowski, Zygmunt Sernecki i Tadeusz Błotnicki dokładają starań, aby dzieło, wykonane w marmurze kararyjskim, znalazło pomieszczenie na Wawelu. — Akwarelista Fabiański (ojciec) wykonał na zamówienie ks. Windischgracza album widoków Tenczyńska. — Profesor tutejszej szkoły sztuk pięknych, Władysław Łuszczkiewicz, zaproszony został do grona członków korespondentów wiedeńskiej centralnej komisji ochrony dzieł sztuki i zabytków historycznych. — Znany tłumacz utworów Słowackiego na język francuzki, Juliusz Mien, obecnie właściciel zakładu fotograficznego w Krakowie, krząta się około urzędzenia tu na r. p. pierwszej galicyjskiej wystawy fotograficznej. — Michałowi Bałuckiemu z powodu dnia imienia liczni literaci i artyści miejscowi składali dziś życzenia. — Dzień św. Michała za Wisłą w Podgórzu obchodzony jest jako święto uroczyste, w Krakowie tymczasem jest on dniem powszednim. — Młodzież rękodzielnicza urządziła wczoraj na cześć kardynała Dunajewskiego uroczysty wieczorek wokalem instrumentalny. Kardynał w przemówieniu do młodzieży zachęcał do godziwych rozrywek i dziękował osobno dopomagającym do ich urządzania.

× Z Poznania donoszą nam: Bank Kwilecki, Potocki i sp. nie dał za rok ubiegły żadnej dywidendy. — Po 45-letniej pracy nauczycielskiej w tutejszym zakładzie głuchoniemych przeszedł obecnie na emeryturę nauczyciel tego zakładu, p. Marceł Brzeski, pożegnany uroczystość przez dyrektora zakładu i kolegów, którzy mu wręczyli grupę, złożoną z swych portretów, oraz przez pupiłów zakładu. — W Olsztynie na Warmii wyszedł pierwszy numer „Nowin”. Jest to druga gazeta, wychodząca na Warmii, ale, zdaje się, jest to wypływ konkurencji.

× S. p. Machalski. Z Krakowa donosi nasz korespondent pod d. 1-ym b. m.: Zmarł adwokat, dr. Maksymilian Machalski, poseł do austriackiej rady państwa, liczył 74 lat. Należał do najwybitniejszych przedstawicieli adwokatury i słynął szczególnie jako obrońca w sprawach karnych. W młodym wieku, po ukończeniu studiów na uniwersytecie wiedeńskim, dał się poznać z wymowy i posłował w r. 1848-ym w sejmie w Kromieryżu. Po dłuższych podróżach po Anglii i Niemczech osiadł w Krakowie i tu pełnił obywatelskie obowiązki prezesa izby adwokackiej, członka miejskiej rady i t. d. Pochodził z ubogiej rodziny mieszczańskiej w Wojniczu. Zdobył dość znaczny majątek i w dobrach swoich Sieciejowie popierał przemysł, zakładając szkołę koszykarstwa. Jako doradca prawny zarządu kolei północnej cesarza Ferdynanda, dokładał wpływowych starań, aby projektowane upaństwowienie lub zniesienie przywilejów tej linii nie przyszło do skutku. W izbie poselskiej należał do komisji, modyfikującej austriacki kodeks karny.

× Maurycy Hoffmann, właściciel „Hotelu George’a” we Lwowie, zmarł w d. 28-ym z. m. Zmarły znaną był osobistością we Lwowie, odznaczał się zamilowaniem do

literatury i sztuk pięknych i zostawił po sobie cenną galerję obrazów. Zamożny, bardzo hojną ręką wspierał biednych i nieszczęśliwych.

× Biblioteka i zbiory s. p. J. I. Kraszewskiego, od chwili przywiezienia ich z San Remo po zgonie niedołężnego pisarza, znajdują się ciągle w Krakowie w przechowaniu u p. Adama Miłaszewskiego, b. dyrektora teatru. Syn s. p. Kraszewskiego, p. Franciszek, dokładał starań, dotychczas bezskutecznych, aby zbiory te w całości mogły być umieszczone przy którymś z księgozbiorów lub instytucji naukowych. W tym czasie galicyjski wydział krajowy odmówił zajmowania się tą sprawą i wskazał księżniczkę Ossolińskich we Lwowie, jako instytucję, w której zbiory Kraszewskiego mogłyby znaleźć umieszczenie. Z prywatnych źródeł, lecz pewną komunikującą wiadomości, iż i ten zakład nie zgodzi się na nabycie zbiorów w całości, p. Franciszekowi Kraszewskiemu pozostało zatem zapewne ta sama droga, jakiej użyć musieli sukcesorowie s. p. kanonika Polkowskiego, aby sprzedać pozostałą spuściznę — drogą licytacji publicznej. W tych dniach właśnie zbiory po ks. Polkowskim będą sprzedawane...

× Cenne wykopaliska. Dr. Henryk Schliemann następująco podaje w „Nowej Presji” wiadomość: „Przy wykopywaniu należącego do mnie placu przy ulicy Uniwersyteckiej w Atenach odkryto 11 grobowisk, z których 10 pochodzi prawdopodobnie z IV-go wieku przed Chrystusem, jeden zaś z XI-go wieku. Sarkofag, w tem ostatnim zbudowany, musiał być z drzewa, ani śladu bowiem z niego nie pozostało. W grobowisku tem znaleziono dwa szkielety z dobrze zachowanymi jeszcze czaszkami wraz z kilkoma ciekawymi przedmiotami, jak: czterema w dobrym zupełnie stanie figurami kobiecymi, artystycznie wyrobionymi z gliny; dalej niewielki stołek i 12 dzbanów do oliwy z uszami i wązkiemi szyjami, z których cztery ozdobione figurami kobiecymi, a reszta kwiatami, pięknie odmalowanymi. W 10-iu pierwszych grobowiskach znajdowały się tablice marmurowe i z terrakoty, a w jednym tylko z jednej sztuki marmuru wykuty sarkofag. We wszystkich spoczywały kości ludzkie, dobyte jednak tylko cztery czaszki bez uszkodzenia. Nadto leżały w grobowiskach: dwa puławy, wazon z pokrywą, na trzech nogach oparty, i 18 dzbanów do oliwy. Na jednym z tych ostatnich namalowany widnieje jeździec na wielbłądzie. Rzadki to, po raz wtóry dopiero na zabytkach pochodzenia greckiego spotkany ornament.

× Zrabowane dary. Znamiennym a objaśniającym stosunki marokańskie jest wypadek, jaki spotkał poselstwo Muhlei-Hassana, wyprawione swojego czasu do króla Humberta. Naczelnik poselstwa, El Hach Maadi, w drodze powrotnej udając się do sułtana, aby zdać sprawę z powierzonej mu misji i wręczyć dary, przesyłane Muhlei-Hassanowi od króla, na granicy hiszpańsko-marokańskiej napadnięty został przez kabyłów i doszczętnie zrabowany. Dary króla Humberta wysoką posiadały wartość. Znajdowały się między nimi: bogato drogiem kamieniami wysadzany zegarek kieszonkowy i kilka kosztownych, perłowatą macicą i słoniową kością wysadzanych mandolin, których użycie rozpowszechniło się w Maroku w ostatnich czasach, a które ulubionym są instrumentem od lat paru na dworze sułtańskim. Wpadła nadto w ręce rabusiów kosztowna, drogiem kamieniami usiana szabla honorowa i w inn. cennych przedmiotów. Rabunek ten wywołał najwyższy gniew sułtana. Ogłosił on za głowę przywódcy kabyłów nagrodę w wysokości 60,000 duros, około 300,000 fr., za głowę zaś każdego z członków bandy rozbójniczej po 5 duros, po 3 jednak tylko od ujętego w niewolę kabyła.

× W walce z indjanami. Telegramy, nadeszłe z Buenos Ayres do Madrytu, doniosły, iż kapitan marynarki argentyńskiej, Jan Page, w przesmykach górskich Pilkomayo na granicy Argentyny i Boliwii, napadnięty przez indjan, zginął wraz z 32-ma ludźmi eskorty. Trzech tylko z należących do wyprawy ocalało i ci z włoki naczelnika swego sprowadzili do Corrientes. Celem wyprawy było wyszukanie najodpowiedniejszej linii do przeprowadzenia dawno zamierzonej kolei pomiędzy Argentyną a Boliwią. Góry, wznoszące się na drodze, należą prawie do nieprzebranych, indjanie nadto Gran Chaco z zacięłością bronią tu Europejczykom przystępu.

BANKI MYDLANE.

Dowcip jest hardy — nie da się ciągnąć za uszy...

Autentyczne.

Reporter pisze, iż pióro pryska.

„Uroczą kapłanką Terpsychory, p. Hermenegilda Wiercipiecką, powraca dziś na scenę. Wiadomość ta bez wątpienia będzie przyjemną dla naszych melomanów letowych.”

„Oburzający nieporządek panuje w mieście X. Wczoraj dopiero uprzątnięto kupy miazmatów, które od miesiąca zatruwały powietrze w tej miejscowości.”

„Ofiara nieszczęśliwej miłości odebrała sobie życie w kwiecie wieku i w hotelu Wiedeńskim.”

Siedmioletni Gapski ofiaruje lwu w ogrodzie zoologicznym kawałek cukru. Lew, rozumie się, ofiarę odrzuca stanowczo.

Stary Gapski korzysta ze sposobności, aby wyciągnąć z sytuacji dla syna naukę moralną. Podnosząc więc palec do góry:

— Patrz! — rzecze — lew jest zwierzęciem przedziwnie szlachetnem. W niewoli słodczy nawet odmawia...

Hafizowych nie mam skrzydeł,
Nie z Petrarki są me rymy,
Prośby mojej nie obwinę
W poetyckie wonne dymy.

Wprost ci powiem, piękna pani:
„Ochcesz, bym kochał cię do zgonu?”
Bądź czemkolwiek, mój aniele,
Lecz... nie panną z telefonu.

O, nie pytaj mnie, dlaczego,
Wnet serdeczną skończę spowiedź:
Bobył musiał — lata całe
Próżno czekać na odpowiedź...

NEKROLOGJA.

† S. p. **Kazimierz Pospieszynski**,

po długich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 27, zmarł w dniu 20 września 1890 r. Stronkana żona i rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbędzie się mające dnia 3 października, tj. w piątek, o godz. 10-ej rano, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 3-ej i pół po południu na cmentarz powązkowski. — 3431

† W piątek, tj. dnia 3-go października r. b., za duszę s. p.

FRANCISZKA RYTEL,

obywatela ziemskiego, odprawione będzie nabożeństwo żałobne, o godzinie 10-ej rano w kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej, o czem obecni synowie zawiadamiają życzliwych. — 3415

† Proboszcz parafii Praga, podaje do wiadomości, iż w dniu 3-im października r. b. z zapisu s. p. Franciszki Wiśniewskiej, w kościele praskim, o godzinie 9-ej rano, odprawi się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. **Pawła Wiśniewskiego**, a o godzinie 10-ej rano, za duszę s. p. **Franciszki Wiśniewskiej**. — 3425

† W piątek, tj. dnia 3-go października r. b., odprawione zostanie żałobne nabożeństwo, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-ej rano, za duszę

s. p. Błażeja Kreczyńskiego,

na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i życzliwych. — 3421

† W dniu jutrzejszym, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. **Kamilli z Bukatych GILUS**, odprawione będzie, o godzinie 11-ej rano, żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. — 3433

B. P.

**Regina z Lewensteinów
TENENBAUM**,

żona kupca, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończyła życie d. 1 października r. b. w Wierzbnie, przeżywszy lat 34. Pogrzeżeni w głębokim smutku: matka, mąż i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na pogrzeb odbędzie się mający w dniu 8-im października r. b., tj. w piątek, o godzinie 2-ej po południu z domu przedpogrzebowego przy cmentarzu wyznania mojżeszowego. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. — 3-1253

B. p. Izrael Feinkind,

KUPIEC I OBYWATEL M. WARSZAWY,

przeżywszy lat 60, po krótkiej chorobie, zakończył życie w Ostendzie dnia 25 września r. b. W głębokim żalu pozostała żona, synowie, córki i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Nalewki № 28, w piątek, to jest dnia 3-go b. m., o godz. 1-ej z południa, na cmentarz wyznania mojżeszowego. Oddzielne zawiadomienia rozsyłane nie będą. — 3441

N A D E S Ł A N E.

PAPIEROSY GOŚCINNE

10 sztuk 6 kop. 5 sztuk 3 kop.

Fabryki Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa

A. N. Bogdanow i K^o

w PETERSBURGU,

z powodu pojawienia się w handlu fałszyfikatów, nazwami i opakowaniem podobnych do prawdziwych, wypuszczone zostały obecnie

w ominiennym opakowaniu,

mianowicie z etykietami złotymi i czerwonymi na tle białem oraz napisem w około każdego pudełka białymi literami na tle niebieskiem „**A. N. Bogdanoff & Comp. Gostinnyja A. N. Bogdanow i Komp.**”

Papierosy Gościnne w tem nowem opakowaniu polecamy uwadze pp. pałacach, nadmienając, że

jednocześnie ze zmianą opakowania i sam gatunek papierosów został znakomicie ulepszony.

Zarząd Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa
A. N. Bogdanow i Komp.

Z Petersburga.

Grażdanin pisze w jednym z ostatnich numerów: „Uwaga Europy zatrzymuje się jeszcze na możebnych albo przynajmniej przypuszczalnych rezultatach zjazdu monarchów w Rohnstocku. Teraz krąży znów pogłoska, wyszła z łamów gazety *Paix*, jakoby cesarz Franciszek Józef podczas swych rozmów z cesarzem Wilhelmem wypowiedział myśl o użyteczności zwołania w r. p. kongresu europejskiego w Wiedniu, w celu naradzenia się nad ważniejszymi kwestjami politycznymi chwili bieżącej. Skutkiem tej propozycji miała jakoby nastąpić pomiędzy monarchami oraz ich ministrami ożywiona wymiana zdań, poczem podobno obustronnie zgodzono się na zwołanie kongresu. Ztąd też niektórzy utrzymują, iż przedsięwzięte już zostały odpowiednie środki w celu urzeczywistnienia projektu i że niebawem będą rozosłane zaproszenia do przyjęcia udziału w kongresie, w którym przyjmą udział: Niemcy, Austria, Anglja, Francja, Włochy, Rosja, Turcja i Hiszpanja.

Organa, donoszące o tej najświeższej nowince, dodają, iż według zdania pewnych osób wtajemniczonych, jednym z prawdopodobnych rezultatów tego nowego kongresu wiedeńskiego będzie to, że trójprzymierze zastąpione będzie inną, szerszą kombinacją, bardziej odpowiednią potrzebom chwili.

Chociaż nie jeszcze nie stwierdza wiarygodności tej niespodzianej i sensacyjnej wiadomości, jednakże nie również nie uzasadnia do uważania jej za fantastyczną i nieprawdopodobną. Przeciwnie, zawsze można było oczekiwać w Rohnstocku takiej właśnie idealnej i teoretycznej inicjatywy, jaką jest zwołanie kongresu w celu rozstrzygnięcia wszystkich spornych kwestyj międzynarodowych. Lecz od faktu inicjatywy do samego urzeczywistnienia — jeszcze daleko!

Nie posiadając nawet daru proroczego, można jednak prawie bez błędu przepowiedzieć, że w zasadzie wszystkie niemal mocarstwa uważają za pożyteczne zrobić próbę polubownego rozstrzygnięcia istniejących pomiędzy nimi sporów. Lecz kongresy, jak i wszelkie zebrania kolegjalne mają także swoją stronę odwrotną, a tą jest konieczność, aby mniejszość państw uległa większości. Z powodu tej achillesowej pięty każdej decyzji kolegjalnej, myśl projektowanego kongresu, podobnie jak wielu poprzednich, prawdopodobnie utonie w Lecie.”

Russk. wied. piszą w korespondencji z Berlina z powodu znacznych w ostatnich czasach wahań kursu rubla:

„Stronniccy finansów russkich — pisze korespondent — przypisują te wahania obszernej likwidacji na ostatni dzień września (*ultimo*), podczas gdy przeciwnicy ich upatrują przyczynę zwrotu w „otrząśnięciu” spekulacji, zaczynającej pojmować, iż zaszła zadaleko”. Nie zastanawiając się nad wartością argumentacji stron obydwóch — musimy jednak powiedzieć, że w danej chwili jedynym czynnikiem, utrzymującym kurs rubla na wysokim poziomie, jest nadzieja sfer giełdowych, iż w niedalekiej przyszłości przywróconą będzie w Rosji waluta metaliczna. Czy waluta owa będzie złotą czy srebrną, czy zarząd finansowy pokryje wartość biletów kredytowych w całości czy w części — wszystko to jest na razie kwestją drugorzędną, ważnym zaś pozostaje fakt, iż publiczność wierzy w urzeczywistnienie tego poważnego kroku finansowego. Do jakiego stopnia okoliczność ta góruje nad wszystkimi innemi, dowodzi metoda, jakiej trzyma się tutejsza główna gazeta finansowa, której stosunki dostatecznie są znane. Gazeta owa utrzymuje, że russki zarząd finansowy rozporządza już rezerwą metaliczną 620 milj. rubli w złocie czyli 2,480 milj. franków, lecz, że ukrywa to aż do odpowiedniej chwili. Przytaczam te cyfry tylko dlatego, aby wam dowiedzieć, do jakich środków uciekają się tutejsi speculanci. Dla gospodarstwa społecznego Rosji podwyższenie kursu w okresie 1888—90 r. może być tylko w takim razie dobroczynnem, jeżeli będzie trwałem, a nie rezultatem gry giełdowej; w trwałość zaś obecnej wyższości nie można wierzyć dotąd, dopóki pozostaje on w zależności od położenia politycznego, a zwłaszcza od tendencji tej lub innej giełdy.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

BANKRUCTWO.

Petersburg 2-go października. (T. Aj. półn.) — Do Nowosti telegrafują z Niżnego Nowogrodu, że To-

warzystwo żeglugi parowej „Drużyna” zawiesiło wyplaty. Pasywa wynoszą 2,320,000, aktywa 2,690,000 rs. Wczoraj odbyło się zebranie wierzycieli, którzy postanowili zaprowadzić administrację majątku Towarzystwa.

ZJAZDY.

Berlin 2-go października. (Tel. pr. Kur. W.) — Bismarkowskie *Hamburger Nachrichten* wyrażają zadowolenie z rezultatów zjazdu rohnstockiego, które przyłożą się skutecznie do utrzymania pokoju europejskiego. Gazeta zastrzega się przeciw zarzutowi austrofobji; ostrzegała ona tylko Niemcy przed zbyt daleko sięgającym zaangażowaniem się w interesach wschodniej Austrii.

Berlin 2-go października. (Tel. pr. K. W.) — Cesarz Wilhelm wyraził żywe zadowolenie z przyjęcia, jakiego doznał wczoraj w Wiedniu.

KONFERENCJE CZESKIE.

Praga czeska 2-go października. (Tel. prym. K. W.) — Wczoraj odbyła się druga konferencja staro- i młodoczeskich delegowanych. Juliusz Gregr zaproponował wydanie wspólnego manifestu imieniem ludności czeskiej, zamieszkującej Czechy, Morawy i Śląsk. Manifest powinien odrzucić bezwzględnie ugody wiedeńską, zażądać uznania praw historycznego Czech i wyrazić gotowość do zawarcia ugody na podstawie zupełnego równouprawnienia ludności czeskiej z niemiecką na całym obszarze ziem korony św. Wacława. Poseł Matusz, imieniem delegatów staroczeskich, wziął wniosek Gregra ad referendum w swoim klubie.

TRÓJPRZYMIERZE.

Londyn 2-go października. (Tel. pr. K. W.) — Korespondent berliński *Standarda* dowiadyuje się, że odnowienie traktatów, stanowiących podstawę potrójnego przymierza, nie jest spodziewane przed upływem ich w r. 1892-im. (Aj. półn.)

NA SCHYŁKU WIEKU.

Berlin 2-go października. (Tel. pr. K. W.) — Cesarz zażądał dokładnego sprawozdania z zajęć skandalicznych w łonie tutejszej arystokracji, które wywołały szereg samobójstw.

FALSZERZE MONETY.

Berlin 2-go października. (T. pr. K. Warsz.) — Policja odkryła w Hamburgu warsztat fałszowania monety. Uwieziono trzech fałszerzy i zabrano wielkie ilości materiału.

CHOROBA KRÓLÓW.

Haga 2-go października. (Tel. pr. K. War.) — Stan zdrowia króla Wilhelma III-go, wedle orzeczenia wiadomego konsylium, jest zupełnie uspokajającym. Zapas sił u króla, wobec podeszłego wieku, zdziwił lekarzy. Król powróci już w tych dniach do zajęć. Przyboczny lekarz królewski, Vinkhuysen powrócił z zamku Loo do Hagi.

Lizbona 2-go października. (Tel. Biura kor.) — Wiadomość o wyzdrowieniu króla Dom Karlosa jest, według zapewnień sfer miarodajnych, nieprawdziwą. Przeciwnie, stan króla miał się w ostatnich dniach jeszcze pogorszyć. Ażeby nie podnosić ducha w republikanach, urzędownie zaprzeczono chorobie

BIULETYN SANITARNY.

Madryt 2-go października. (Tel. pr. K. W.) — Ostatni biuletyn sanitarny opiewa: Na prowincji zachorowało na cholere osób 19, w Walencji 9.

Petersburg 2-go października. (Tel. Aj. p.) — Grażdanin donosi, że słowiańskie Towarzystwo dobroczynności wysłało do Pragi rs. 1,000 dla dotkniętych powodzią czechów.

Petersburg 2-go października. (T. Aj. półn.) — Petersb. wied. piszą: „Nasze ministerjum sprawiedliwości zamierza wystąpić z przedstawieniem o wzbrońnięcie władzom finlandzkim uciekania się do nie-ludzkiego obchodzenia się przy wykonywaniu kary cielesnej, stosowanej w Finlandji często w sposób okrutny.”

— Djana jest pierwsza — ale Mentor jest mądry.
3430 Sześć.

Melodykonów i t. d.

REKAWICZKI

Damskie	czarne glans. para na 2 guz.	50 k., 8 guz.	60 k.
Damskie	" " " " 4 "	75 " 6 "	95 "
Damskie	kolorowe glans.	6 " 95 " 8 "	120 "
Damskie	duńskie Sarah	6 " 100 " 8 "	120 "
Damskie	" " " " 10 "	140 " 12 "	165 "
Damskie	glansowane z wyszyciem	4 " 90 " 6 "	110 "
Męskie	zamszowe żółte para 75 kop.		
Męskie	zamszowe popielate para 90 kop.		

Wszystkie gatunki z wyborowych skór
mocno szyte,

W MAGAZYNIE

JÓZEFA LUKREC,

Tłomackie Nr 3.

1376r

NOWY-SWIAT,

53 ILIIN i S-ka, 53
ma honor donieść PP. Kupcom, oraz Szanownej
Publiczności, że otworzył skład
Astrachańskiego Kawioru
i Ryb własnych połowów,
oraz **RUSSKICH WIN**, które poleca po
cenach umiarkowanych. 1233

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 9 (21) Października r. b., o godzinie 4-szej po południu, odbędzie się przez tą Radę publiczna in plus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głosna licytacja na sprzedaż trzech oddzielnych partij różnego gatunku i wymiarów drzew w trzech kolejnych Nr 21, 22 i 23 cięciach, w obrębie Huta, w lasach dóbr Mienia i Piaseczno, położonych w Nowomińskim powiecie, gubernji Warszawskiej i należących do Szpitala S-go Ducha w Warszawie, a mianowicie:

- a) w pierwszej partji 2,039 sztuk drzew w cięciu Nr 21 z roku 1889, od summy rs. 2,049 kop. 68, przy złożeniu na kaucję rs. 410.
- b) w drugiej partji 1,793 sztuk drzew w cięciu Nr 22 z 1890 r., od summy rs. 1,775 kop. 43, przy złożeniu na kaucję rs. 360.
- c) w trzeciej partji 2,149 sztuk drzew w cięciu Nr 23 z 1891 r., od summy rs. 2,178 kop. 80, przy złożeniu na kaucję rs. 440.

Mający zamiar przystąpić do tej licytacji, obowiązani są w dniu wyżej do licytacji oznaczonym, przedstawić Radzie Miejskiej w zapieczętowanych kopertach oddzielną na każdą z wymienionych partij drzew deklarację, według ustanowionego wzoru napisaną, na zwyczajnym papierze, wyraźnie bez skrobań i poprawek i dołączyć wyżej wskazane kaucje gotowizną lub też papierami przez Rząd do przyjmowania na kaucję dozwolonymi, ze wszystkimi do tychże papierów należąciami za nieniebiegły czas kuponami.

Forma deklaracji, warunki licytacyjne, oraz wykazy szacunkowe przeznaczonych na sprzedaż drzew, mogą być przeglądane w Kancelarji Rady miejskiej każdorazowo w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych; pomienione wykazy szacunkowe również mogą być przeglądane u Leśniczego lasów dóbr szpitalnych Mienia i Piaseczno, we wsi Mienia.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych Rzeczywisty Radea Stanu **K. Puchalski**,
Sekretarz Rady **Lechowicz**.

Cieleta

8—10-iu dni mające lub starsze, wagi minimalnej około 100 f., **tuiste** koniecznie, płacimy w ciągu m. października po 8 kop. za funt żywej wagi. Do starczyć je należy do zakładów naszych na Szmulowiznie tuż przy rogatce Zabkowskiej.—**G. Plewako i S-ka**,
Bracka nr 25. 1624r

Potrzebny jest Reisender

dla Rosji do interesu hurtowego
Maszyn do szycia,

posada stała za dobrą pensję, oprócz provizji.—**Tylko** rezydentów **dobrze** obznajmieni z tą branżą **raczą** swoje oferty uadysłać do Biura pp. Rajchmana i Frendlera w Warszawie, pod lit. **M. W. 600.** 1614R

GOSPODARZ WIEJSKI

Niemiec, praktycznie i teoretycznie wykształcony, energiczny, 20 lat, kawaler, będący od 6 lat przy pracy, poszukuje miejsca w Królestwie Polskim od 1 Stycznia r. 1891, lub wcześniej. Posiada dobre świadectwa. Dokładnie obznajmiony z różnymi gruntami i wszystkimi maszynami rolniczymi, uprawa buraków i drylowaniem, oraz z chowem bydła i tużeniem takowego, umiejący gospodarować samodzielnie. Łakawo oferty pod G. 1134 do Rudolfa Mosse w Wrocławiu. 1620R

F. BIERNATH,

w Warszawie. Senatorska 32.
OPONY nieprzemakalne.
jasne i czarne

MASSA do impregnacji.
PASY do maszyn z płótna żaglowego. 577
WORKI do filtrowania piwa.
wyrabia i poleca

Sprostowanie.

W skutek krążących i ustnie potwierdzanych pogłosek przez majstra oddziału galwanizerskiego mej fabryki p. Jana Hennela, jako tenże pozostaje ze mną w wspólnie w prowadzeniu rzeczzonego oddziału, mam zaszczyt wyjaśnić, iż p. Hennel nigdy nie pozostawał ze mną w żadnej wspólnie, a był przyjętym w charakterze zarządzającego oddziałem, na którym to stanowisku cały czas swego pobytu pozostawał. Prostując więc błędne wieści nadmieniam, iż p. Jan Hennel, z dniem 1-szym Października r. b. opuszcza moją fabrykę, oraz, że należne mi od interesantów z rachunków za roboty galwanizerskie pieniądze, mają być wnoszone tylko do Kantoru mej Fabryki. 1253

Stanisław Żerański.

Przyokopowa Nr 13—5008.

Zarząd Towarzystwa mieszaniny ogniotrwałej BATAJEW,

poszukuje kapitalistów miejscowych, aby wejść z nimi w stosunki celem **pobudowania fabryk.** Zwracać się do dyrektora zarządzającego. Petersburg, Ligowka 117. 1617R



Są do sprzedania

Cztery Kuce

maści srokatej. — Wiadomość, Bracka 13, Remiza W. Hegnera. 1252

Kto sprzedaje

chude sadło żebrowe

(sadło brzuszne) w większych partjach i po jakiej cenie, franco Halle a/S. Oferty (rozładane w języku niemieckim), do **C. Hohmuth, Halle a/S. (Niemcy).** 1621R



Kapelusze żałobne od rs. 2 k. 50.— Waże krepowe od rs. 1 k. 50.— Suknie żałobne od rs. 13.— Suknie pośmierne od rs. 4.— Kapy atlasowe od rs. 4.— Czepki i pantofle od rs. 1.— Trumny metalowe od rs. 28.— Trumny drewniane od rs. 10.— Wieńce metalowe od rs. 3.— Kompletnie pogrzeby od rs. 25.

w **WARSZAWSKIM** Przedsiebiorstwie Pogrzebowem
Z. Fijałkowskiego,

Krakowskie-Przedmieście Nr 1,

obok kościoła św. Krzyża.

Magazyn przy ulicy Senatorskiej zupełnie zwinąłem. 1219

„SYRENA”

Kalendarz humorystyczny na r. 1891 ozdobiony rysunkami pp. Mucharskiego, s. p. Sandeckiego i innych. Sprzedają wszystkie Księgarnie w kraju i zagranicą, kantory pism, dworce kolei żelaznych, kioski i kolporterzy. Przy odbiorze większej ilości stosowny rabat. Skład główny u **L. Ebera,**
Marszałkowska Nr 109. 1237



Najtrwalsze 1518h
POSADZKI
z Terrakoty (Metilach)
PIECE
białe i majolikowe.
Kuchnie angielskie!
Wanny majolikowe.
Maxymilian Harczyk,
WARSZAWA,
Krakowskie-Prze dm. 7

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Lotto i Rosengarten.

Stosownie do art. 512 K. H. zawiadamia niniejszem, iż wyrokiem Sądu Handlowego z d. 13 Września 1890 r., dla wszystkich wiadomych lecz nie zgłaszających się wierzytelni masy upadłości firmy Lotto i Rosengarten, mianowicie: 1) A. Korngolda, 2) A. Borowskiego, 3) B. Wernera, 4) M. Kleiman, 5) S. Stükgolda, 6) Silberzahna, 7) Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, 8) H. Reichmana, 9) O. Epstein, 10) A. Goldfedera, 11) D. Solowejczyka, 12) M. Braudhändlera, 13) D. S. Hornsteina, 14) S. Minza, 15) M. W. Maliniaka, 16) M. Glücksmann, 17) S. Lotte, 18) P. Rotmil, 19) Żurawskiego, 20) J. Tykocinera, 21) S. Kona, 22) F. Pauszera, 23) D. M. Walfisza, 24) J. Lindenszota, 25) M. Wachockiera, 26) Judkowskiego, 27) Kijewskiego i Szoltze, 28) J. Halbersztata, 29) Marszałkowieza, 30) Krukowskiego, 31) Reicha, 32) Braunschweig, 33) M. Oksenberg, 34) Kocho, 35) Golda, 36) H. Majera, tudzież dla wszystkich niewiadomych wierzytelni wyznaczony został miesięczny ostateczny termin, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, dla sprawdzenia ich pretensji do masy i że Sędzia Komisarz dla wygody wierzytelni, wyznaczył w tym terminie następująco: dnu 25 Września (7 Października), 4 (16) Października, 10 (22) Października, 16 (28) Października r. b., o g. 12 w południe, dla sprawdzenia w Wydziale Upadłościowym Sądu Handlowego. — Warszawa d. 18 (30) Września 1890 r. 1246 **Michał Rosenbach** Adw. Przys.

- 1.35 Koszule męskie bez kołn. i mank. z madapolamu trwałego.
- 1.70 Koszule męskie z madapolamu gorsy webowe podw. boczki.
- 1.50 Koszule męskie z kołnierzanymi wykł. i mank. z madapolamu
- 2.25 Koszule męskie z kołn. i mank. gorsami webowymi, podw. bocz.
- 1.10 1/2 tuz. kołn. poczwórnych najmodniejszych, sztuka 20.
- 2. — 1/2 tuz. mank. poczwórnych najmodniejszych, para 35.
- 1.40 1/2 tuz. kołn. webowych poczw. sztuka 25.
- 2.50 1/2 tuz. mank. web. poczw. para 45.
- 1.00 Koszule męskie nocne z kolor. obszyc.
- 1.00 Kalesony z bardzo trwałej dymy.
- 1.10 1/2 tuz. chustek do nosa z kolor. brzegami, szt. 20.
- 2.40 1/2 tuz. trwałych skarpetek para 45.
- 1.10 Szelki „Stanley” nowy gat.

Parasole od najtańszych.

KUBALSKI
1582 r

Senatorska 12.
b. pałac Blanka.

LOMBARD

przy ul. Nowolipie Nr 60,
zawiadamia, że przyjmuje wszelkiego rodzaju przedmioty, także **przyjmuje się**
B. cykle i Rowery
na które urządzono osobne pomieszczenie.—**Procent** **zniżony.** 1593R

KAPELUSZE FILCOWE

w najnowszych fasonach i gatunkach,
najtaniej polecają

W. W E L L E R & Comp.

1408R

Tłomackie № 9—11.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności

podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 24 Września (6 Października) r. b., o godzinie 12-ej w południe, w sali posiedzeń tegoż Towarzystwa, odbędzie się publiczna in minus licytacja na dostawę dla Zakładów Towarzystwa, przez czas roku jednego, to jest od dnia 1-go Stycznia 1891-go r. (n. st.) do d. 31-go Grudnia tegoż roku włącznie, różnych jarzyn, a mianowicie: kartofli korcy 700, od ceny za korzec rs. 1 kop. 20; marchwi korcy 50, od ceny za korzec rs. 1 kop. 10; brukwi korcy 50, od ceny za korzec rs. 1 kop. 5; oraz kapusty pudów 1200, od ceny za pud 16 kop.; pietruszki pudów 100, od ceny za pud rs. 1 kop. 30 i cebuli pudów 100, od ceny za pud 75. — Vadum do licytacji na dostawę jarzyn wynosi rs. 200.

Każdy pragnący podjąć się tej dostawy obowiązany jest złożyć deklarację opiewającą wadą bez skrobań i poprawek, według wzoru poniżej zamieszczonego sporządzoną. Deklaracja pomieniona, wraz z wadium składana być może przed terminem licytacyjnym do Sekcji Gospodarczej Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, na ręce Naczelnika tejże Sekcji lub jego Zastępcy, w dniu zaś do licytacji wyznaczonym, na posiedzeniu licytacyjnym.

Deklaracja napisana nie podług wzoru lub obejmująca jakiekolwiek bądź warunki i zastrzeżenia, jak również po licytacji podana, za nieważną uznana zostanie i jako taka przyjęta nie będzie.

Warunki licytacyjne znajdują się do przejrzenia w Sekcji Gospodarczej.

Wzór do deklaracji:

„Ja, niżej podpisany, obowiązuję się dostarczać do Zakładów Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, przez czas jednego roku, począwszy od dnia 1-go Stycznia 1891-go roku n. st. do 31-go Grudnia t. r. włącznie, wyżej wymienione produkty (tu wymienić ceny korca i puda każdego oddzielnie produktu).

„Dostawę uskutecznić zawsze będę w ścisłym zastosowaniu się do warunków licytacyjnych, które mi są w zupełności znane.

Warszawa, dnia 1890 r.
(tu należy się podpisać własnoręcznie i wskazać adres zamieszkania).

Na kopercie wypisać należy: „Deklaracja na dostawę jarzyn.”

Prezes Administracji Ogólnej **Szwede.**

Członek Sekretarz Towarzystwa **J. Heppen.**

1612r

Niecała Nr 11.

WIERZCHY DO FUTER, Palta, Żakiety, Dolmany

w najnowszych fasonach, osobiście zakupione zagranicą,
poleca po niskich cenach

MACAZYN OKRYĆ I SUKIEN DAMSKICH

M. MARCINEK,

1628R

Niecała Nr 11, I-e piętro, obok Hotelu Brühlowskiego.

Niecała Nr 11.

NAJWIŻEJ zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne pod firmą

„St. Petersburgskie Laboratorium Chemiczne“

w Petersburgu, Izmailowski Prospekt Nr 27.

poleca w szczególności następujące wyroby:



Marka fabryczna

Wodę Kolońską podwójną i potrójną i Ekstrakt Nr 4. Wodę toaletową Chypre, wodę Dworską, wodę Ylang-Ylang, Eau Rose de Paradis, Eau Violette de Parme, Eau Duchesse, Bouquet Impératrice.

OCET TOALETOWY

hygieniczny do odświeżania.

OCET TOALETOWY karbolowy,

wyrobiany za pozwoleniem Petersburskiego Urzędu Lekarskiego.

WODA LESNA do kadenia,

Woda kolońska kwiatowa (różnych zapachów)

Mydło glicerynowe, Mydło przezroczyste, Mydło wyższych gatunków.

Mydło czeremchowe, migdałowe, irysowe Suc-de-Letu, Krymska

Róża, Vaseline, Mydło karbolowe, dziegiowe i t. p.

Przy kupnie uprasza się żądać prawdziwej firmy:

„St. Petersburgskie Laboratorium Chemiczne.“

Wyroby St. Petersburgskiego Laboratorium Chemicznego nabywać można we wszystkich perfumeriach, składach aptecznych i aptekach. 1487R



Medal złoty
Paryż 1889 roku.



NAUKA KROJU.

Największa i jedyna w Warszawie specjalna Szkoła kroju i szycia Sukien, Okryć damskich i dzieciennych, oraz bielizny, Nowo-Senatorska № 2,

KSAWEREGO GŁODZIŃSKIEGO,

znanego specjalisty, tylokrrotnie nagradzanego na wystawach dyplomem uznania, medalami srebrnymi i złotymi, za gruntowną naukę kroju i wykończanie fasonów, i za opracowanie najpraktyczniejszych podręczników do tejże nauki. Przyznano mu patenta wynalazku w Paryżu, Brukseli i innych stolicach.

Na kursa w szkołach swoich **K. Głodziński** przyjmuje **každodziennie**, a mianowicie: w Warszawie, Moskwie, Petersburgu, Kijowie, Odessie i Lwowie, gdzie panie kraja i wykończają z materiału suknie i okrycia gustownie podług najnowszych żurnali.

Nauka prowadzi się bardzo **praktycznie**, w inny sposób, niż ją dotychczas pojmowano, prawdziwy pożytek i ulgę w pracy przynoszący. Po ukończeniu kursu **K. G.** wydaje świadectwa, legalizowane przez **Urząd Starszych Zgromadzenia Krawieckiego.**

W przeciągu 25-ciu lat działalności swojej, **K. Głodziński** opracował i wydał **22 edycje** różnych podręczników do nauki kroju. Przeszło **9,000** osób ukończyło naukę w jego szkołach i zdobyło sobie niezależny byt, prowadząc pracownie, lub przyjmując miejscę krojeżyń w magazynach. Osoby ze średnim wykształceniem ze szkół jego poszukiwano są bardzo na nauczycielki kroju do szkół rządowych i prywatnych.

Takim uznaniem i rozpowszechnieniem, jakimi się cieszą szkoły i podręczniki **K. Głodzińskiego** w kraju i zagranicą — nie może poszczycić się u nas żadna inna metoda.

Uczniom swoim **K. G.** udziela kroju na sposób **francuzki** — bezpłatnie.

Tylko co opuściła prasę „**Najnowsza uproszczona metoda kroju sukien**, różnych okryć, dolmanów i trykotów,” wyd. 14-te (nagrodz. medalem złotym). — Wzory do krajania na nowo opracowane i odznaczają się wyborowym gustem, a skrojone fasony leżą zgrabnie; formy zaś rysować można, jak komu dogodniej: **od ręki** — bez linijki krojowej, lub za pomocą tejże, z zastosowaniem do każdej mody i figury, najnieforemniejsz budowanej. — **Cena metody** w jęz. pols. i russk. po **rs. 3 kop. 50**; linijki, ułatwiającej bardzo naukę rysunku **rs. 1 kop. 50.**

1162

PRAWDZIWE LINOLEUM

(Dywany Korkowe),

najodpowiedniejszy materiał na pokrycia dla: podłóg, posadzek, filiz i t. d., w mieszkaniach prywatnych, biurach, restauracjach, hotelach, szpitalach, wagonach i kajutach parostatkowych, dla higienicznych względów gorąco przez świat lekarski polecany i zagranicą w ogromnych ilościach używany.

LINOLEUM RYGSKIE posiada:

- 1) **Niezwykłą trwałość** — po 10 latach nie jest jeszcze wydeptanem.
- 2) **Nieprzepuszczalność pod względem ciepła, wilgoci i wody** — jest bowiem bardzo szczelnym i spoistym.
- 3) **Elastyczność** w skutku swej giętkości. zagłusza odgłos kroków zupełnie tak jak dywan i przyczynia się tem samem do komfortu mieszkalnego.
- 4) **Ozdobność**, wyrabia się bowiem w najrozmaitszych deseniach (posadzkowych i dywanowych) barwnych i miło w oko wpadających.
- 5) **Hygieniczność** — umożliwia idealną czystość: nie przyjmuje bowiem ani kurzu, ani brudu, ani tem mni j zarazków chorobotwórczych; nadto nie podlega zniszczeniu przez mól. Całe czyszczenie linoleum polega jedynie na przetarciu od czasu do czasu wilgotnym płatkim. **Linoleum Rygskie** wyrabia się w rolach nieograniczonej długości, nadto w formie dywanów, dywaników i chodników.

BIURO TECHNICZNE

OLSZEWICZ & KERN,

Królewska № 16,

Jeneralna Repr. zentacja Francuzko-Russkiego Towarzystwa Fabryki „Przewodnik” w Rydze. 24r

SKŁAD WĘGLI I DRZEWA

pod firmą **F. Żebrowski,**
ulica Chmielna Nr 23, Wspólna Nr 45.

Zawiadamia Sz. Odbiorców, kupujących razem 10 korcy węgla, że do 15 Października r. b. sprzedaje po cenach letnich:

Za korzec grubego węgla kop. 85.

„ kostkowego „ 82.

1591r

Ajencja Prasy Paryzkiej

R. VIOLETTE,

Dostawca poczt cesarsko-russkich

29 ulica **SENATORSKA** 29. 1234

NOWE POWIEŚCI:

	Rs. k.		Rs. k.
Zniszczenie (Destruction) Margrabię do Castelanne	1 25	Serce kobiety (Un coeur de femme) Pawia Bourgeta	1 25
La Savelli , Augustyna Thierry	1 25	Konfesonat (Le confessionnal) Kattusa Mendez	1 25
Dwulicowy (Double face) Quatrelles	1 25	Obywowie (Toutes les deux) A. Delpit	1 25
Szał zmysłów (Délire des sens) Armanda Dabarry	1 25	Miłość dziecka (Le roman d'un enfant) Piotra Loti	1 25
Wielkie święto (La grande fête) Ryszarda O'Monroy	1 25	Dusza Piotra (L'âme de Pierre) Je-rzego Ohneta	1 25
Nasze serce (Notre coeur) Gwidona de Maupassant	1 25	Moune Jana Rameau	1 25
Wychowanie księcia (Education d'un prince) Gyp	1 25	Nagość w obrazach salonu z 1890 r. (Le Nu au Salon de 1890). A. Sylvestro	2 —

WAŻNE DONIESIENIE.

Ze względu na wysoki kurs rubla, będąc przytem **Specjalnym Reprezentantem** pierwszych firm wydawniczych paryzskich, dom **R. Viollet** może od dzisiaj dotarczać książki francuzkie w cenie 85 kop. za 1 franka. Tak więc książka ceny 8 fr. 50 cent, wynosi 1 rs. 25 kop. na mięjsau, na prowincji franco 1 rs. 40 kop. Dom **R. VIOLETTE** od dzisiaj sprzedaje pojedyncze numera pism „The galigani Messenger” i „The New York Herald”, oraz „Almanach des Cocottes pour 1891.”

MAGAZYN MÓD

S. SZUBARTOWSKIEJ,

148, Marszałkowska 148,
poleca wielki wybór **KAPELUSZY** na sezon bieżący.

Magistrat miasta Warszawy.

28 Września (10 Października) r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na reparację lokali zajmowanych przez nadzorcę i stróżę ogrodu Saskiego, od summy anszlagowej rubli 318 kop. 18.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowo zaś ogłoszenia o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1601r

ZARZĄD

Warszawskiej Sali Licytacyjnej ma honor zawiadomić Sz. Publiczność, że **Licytacje** w lokalu Sali (Królewska nr. 16, obok Giełdy), odbywają się w piątki i soboty każdego tygodnia. Sprzedaż z wolnej ręki codziennie, oprócz niedziel i świąt. 1626r

LICYTACJA.

Utrzymujący lombard prywatny przy ulicy Żelaznej pod Nr 45, zawiadamia, że w dniu 10 (22) Października r. b., odbędzie się publiczna licytacja na sprzedaż różnych fantów nie prolongowanych w swoim czasie, wyżej stu rubli wymieniam Nr 13878. 1255

Clarisse Lardenoy,

MAGAZYN MÓD,
ma honor zawiadomić, że z dniem 1-szym Października, roztwiera swoją pracownię i przyjmuje wszelkie zamówienia na rozpoczynający się sezon. 1625r

MASZYNY DO SZYCIA,

Rozwijające się ciągle ulepszenia i nowe wynalazki, jakie bywają przy oryginalnych maszynach Singera zastosowywane, czynią takowe najdokładniejszymi maszynami do szycia w świecie. Wysokoramienna Improved maszyna do szycia prześcignęła wszystkie dotychczasowe systemy.

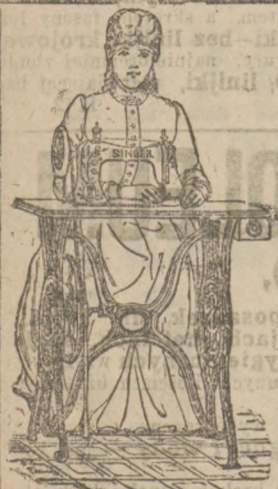
Przeszło 8 milionów oryginalnych Singera maszyn do szycia w użyciu! Przeszło 300 pierwszych nagród!

Zadatek mały.—Spłata tygodniowa po rs. 1.—Nauka bezpłatna.—Dwuletnia gwarancja.

G. NEIDLINGER, Warszawa, Wierzbowa Nr 6.

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIM:

ŁÓDŹ KALISZ KIELCE RADOM LUBLIN ŁÓŻA PŁOCK SIEDLCE.
Piotrkowska, Warszawska 11. Rynek. Lubelska 109. Krak.-Przedm. 176. Rynek 216. Tumska 56. Warszawska 143.



MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiórów męzkich i dzieciennych na sezon jesienny i zimowy.
po cenach niskich stałych. 1583R

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne kaucjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Nauczycielka z doskonałym francuskim językiem wszystkich przedmiotów klasycznych na godzinę. 2793r

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie A. Zaleski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 18r

Adres: szkoły Br. Poświętowej, Żórawia 21 Zapis codziennie od 4—6 po południu na kurs rysunków i sztuki stosowanej w najobszerniejszym zakresie. 2502r

Adres: kaucjonowanego biura nauczycieli, guwernantek i bon, Józefa Łuczyńskiego, Włodzimierska Nr 6, parter, trzeci dom od Świętokrzyskiej, rekomenduje nauczycieli nauczycielki, bony. 2603r

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga Nr 6, parter. Ma do umieszczenia nauczycieli z muzyką, nauczycielki wysoko wykształcone z wyższą muzyką i bony. 2820r

Angielki, polki, francuzki żądają lekcji, demi-plac. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro Dąbrowskiej. 27392

Buchhalterji wyucza nauczyciel specjalista, autor „Buchhalterji dla Samouków,” Gustaw Chwat, Niecała 4. 26601

Do wspólnej nauki religji ewangelickiej i przygotowania do konfirmacji, poszukuje się kilku panienek. Ziela 35, m. 6. 27159

Do wspólnej zabawy z chłopczykiem 9-letnim, pożądany jest chłopczyk francuz lub niemiec, nie mówiący zupełnie po polsku. Warunki podług umowy. Oferty: Kurjer Warsz. dla Adasia. 27394

Francuzka z dyplomem poszukuje lekcji. Ziela 4, m. 19. 27622

Jako uczennica pierwszych profesorów mając świadectwo konserwatorium, udziela lekcje muzyki w domu i na mieście. Oferty w Kurjerze Warsz. „Muzykalnej.” 35931

Konwersacja francuska, niemiecka, 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, ofcyna 25. 24606

Lekcje muzyki, francuskiego języka, udzielam. Wiadomość od 9-ej rano do 1-ej, od 3-ej do 7-ej. Ziela 32, mieszkania 17, w dziedzienn. 27591

Młoda nauczycielka, muzykalna przysposabia na pensje i gimnazjum. Poszukuje demiplac, korepetycji. Ziela 13—5. 27303

Nauczycielka muzyki, posiadająca świadectwo Konserwatorium, poszukuje lekcji gry fortepianowej. Żórawia Nr 45, m. 8. 27367

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet Aleksandry Korycińskiej. Po zwiedzeniu działu szkolniczego na zeszłorocznej wystawie paryskiej, oraz szkół rekodzielniczych w stolicach europejskich, otwieram kursa kroju sukien, bielizny, szycia, modniarstwa, piór fantazyjnych, koronkarstwa, pończosznicstwa, haftu, rękawicznictwa, krawatów, litografji, metalorytnictwa, heljominatur, rysunków, malowania, wypalania na drzewie, koszykarstwa, introligatorstwa, szmuklerstwa, robót włóczkowych, tkactwa. Patenta wydane, pensjonarki przyjmują. 26300

Nauczycielka sumiennie i dokładnie udziela korepetycji do niższych klas, przysposabia na pensje po cenach bardzo umiarkowanych. Chmielna 38, m. 5, ofcyna poprzeczna, od 9—3-ej lub wieczorem. 2654r

Nauczycielka z Paryża, dyplomowana, daje lekcje francuskiego. Wiad.: ulica Krucza Nr 29—19. 27180

Niemka, nauczycielka z muzyką, poszukuje lekcji. Nowolipki 9, w dystrybucji. 27608

Niemka nauczycielka życzliwie udziela lekcji lub konwersacji. Wiadomość: Ziela 17, mieszkania 13. 27593

Nauczycielka udziela lekcji kroju i krawieczyzny, u siebie, po domach prywatnych i pensjach. Leszno 44, m. 7, od 9—12. 27587

Niemka znająca język francuski potrzebuje do udzielania korepetycji. Wiad.: Fręta 32, u właściciela domu. 27619

Nauczycielka z patentem konserwatorium poszukuje mieszkania za lekcje muzyki, również godziny na mieście przyjmuję, w bardzo przystępnych warunkach. Porozumienie od 11-ej do 1-ej. Topiel Nr 12, m. 7. 27324

Niemka z Kurlandji udziela lekcji. Aleja Ujazdowska Nr 6, m. Nr 5. 2787r

Osoba posiadająca pozwolenie rządowe, życzy sobie udzielać lekcji wszelkich robót ręcznych w zakładach naukowych lub prywatnych; tamże przyjmować się będą obstalunki, na wszelkie możliwe roboty w zakres ubiorów lub ozdób wchodzące. Krucza Nr 14, mieszkania 9. 26103

Potrzebna francuzka, znająca język gramatycznie, do udzielania lekcji. Wiadomość: Ziela 30, m. 20, od 8 do 7-ej. 27668

Potrzebna na wieś nauczycielka polka z patentem, doskonałą umiejętnością francuskiego języka i muzyki. Zgłosić się należy: Bracka 25, mieszkania 1, od 1-ej do 4-ej po południu. 27605

Potrzebny student na wyjazd do Makowa do dwóch chłopców 10 i 8 lat. O warunkach można się dowiedzieć: ul. Aleksandrya d. 7, mieszkania 5. 27653

Potrzebna francuzka za muzykę. Ziela 11, mieszkania 20. 27585

Potrzebny jest nauczyciel do dwóch chłopczyków na wieś. Hotel Saski Nr 57, od 10-ej do 4-ej. 27656

Potrzebna młoda francuzka na demi-plac. Widok 5, m. 8, od 3—5. 27630

Poszukuje się francuzki do konwersacji na półtorej godziny—za obiad. Hoża Nr 11, mieszkania 5. 27702

Pół ceny jeszcze raz za kursa rzemiosł na prośby wielu niezamożnych. Żeńska szkoła rzemiosł Jadwigi Przewojskiej, Niecała 10, nagrodzona medalem za najstaranniejsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. 25583

Potrzebna nauczycielka dla przygotowania dwóch chłopczyków do gimnazjum, z dobrą francuzką konwersacją. Chmielna 58, m. 18, od 5 do 7 wieczorem. 27425

Poszukuje się panienki, przechodzącej kurs klasy drugiej, do wspólnej nauki domowej. Mazowiecka Nr 1, m. 4, od 4 do 7-ej. 27018

Potrzebna guwernantka do nauki pożytecznych zajęć z dziećmi, do gubernji Siedleckiej. Żórawia 23. Mokriewicz. 27531

Student poszukuje korepetycji lub kondycji, za umiarkowaną cenę. Wiadomość u stróża. Krucza 31. 27489

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji lub lekcji. Marszałkowska 105, m. 5. Wiadomość od godz. 4-ej do 6-ej. 2817r

Student uniwersytetu, ruskim, szuka lekcji na wyjazd. Warecka 10, m. 3. 2766r

Wykwalifikowany meotr muzyki, posiadający patent warszawskiego instytutu muzycznego, udziela lekcji gry fortepianowej, oraz zasad harmonji i historii muzyki Ludwik Tisserant, Żórawia 9, mieszkania 3. 27548

Zakład wychowawczo-gimnastyczny Jadwigi Chruszczewskiej Nowy-Swiat 21, m. 17. Zapis całodziennie. 24932

Wacław Eugeniusz Adler (Syn), artysta baletu teatrów rządowych warszawskich, otrzymał patent na nauczyciela lekcji salowych tańców. Udziela takowych tylko po domach prywatnych i zakładach naukowych. Świętokrzyska 39, m. 4. 27618

Zatwierdzona przez władze najnowsza szkoła krojów i szycia J. Grabskiej. Ziela Nr 10, wejście od ulicy Zielnej. Uzyskawszy patent wynalazku w Paryżu, ucze podług metody własnej, bez poprawek i pasowania. Uczennice otrzymują patenty i książki. — J. Grabska. 27645

Doniesienia osobiste.

Filaretowi list wysłany. 2813r

Wulkanowi 3^a dwa listy na pocztę. 27640

Posady i prace.

Anons. Francuzka wykształcona życzliwie obiad Aza godzinie zajęcia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod A. 27470

Bona polka, znająca krawieczyznę, poszukuje miejsca. Smolna 25, m. 42. 27423

Buchalter znający dokładnie korespondencję ruską i niemiecką, potrzebny zaraz. Zgłosić się do fabryki kapeluszy N. Erdreicha, Świętojerska 28. 27634

Do pracowni Jadwigi Ignatowiczowej, Włodk 13, potrzebna jest bardzo zdolna i staranna upinaczka. 2819r

Do 200 rs. ofiaruje za wyrobiecie skromnej posady. Adres: Hortensja 5, m. 29. 27597

Do magazynu strojów i sukien L. Wodzyńskiej, ulica Długa Nr 8, potrzebna są zaraz panny do krawieczyzny. 27613

Do bielizny zdolna maszynistka potrzebna zaraz. Solna Nr 6, m. 30. 27710

Do składu win, Długa 46, potrzebni są uczniowie izraelici do kantoru i piwnicy. 26924

Francuzka z wyższem wykształceniem poszukuje odpowiedniego zajęcia. Szpitalna 12, miesz. 17, do godz. 1-ej po pol. 27627

Kucharka umiejąca gotować i pięknie prać, ze świadectwami, potrzebna zaraz do jednej pani. Nowoziela 51, miesz. 9. 27592

Kupiec poszukuje posady, na żądanie poważna kauceja. Marszałkowska 123, miesz. 13 od 2 do 5-ej. 27821

Korespondent na godziny w ruskim, polskim, niemieckim, francuskim za najniższe wynagrodzenia. A. W. kantor Kurjera Warsz. 27556

Kucharka doskonała, z najlepszymi świadectwami, potrzebna jest zaraz na wyjazd do gub. pol.-zach. Hotel Saski 65, zrana od 8-ej do 12-ej. 27649

Majster stolarski, obeznany z maszynami parowymi, poszukuje pracy na wyjazd do Cesarstwa lub w kraju. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. J. Z. 27437

Młody służący, z dobrą długiemi świadectwami i rekomendacją, poszukuje miejsca na wieś. Wiadomość: Trębacka 15, u szwajcara. 27281

Modystka kompletnie uzdolniona pragnie zaraz wyjechać do Rosji lub też na prowincję. Wiadomość: ul. Wileza 25, m. 19, od godz. 12—2-ej. 27407

Młody człowiek, filolog, poszukuje kondycji na wyjazd. Warecka 9—23. 27711

Na wyjazd panna z krojem i szyciem szuka miejsca sklepowej lub panny do szycia. Oferty dla R. M. przyjmuje Kurjer. 27713

Niemka ze świadectwami i rekomendacją, poszukuje miejsca od 15 października lub 1 listopada do dzieci albo do gospodarstwa. Mazowiecka 11, m. 38. 27715

Niemka wykształcona poszukuje odpowiedniego zajęcia na parę godzin dziennie. Gzybowska 38, m. 2. 27812

Ogrodnik sztuczny, za granicą lat 30, prima świadectwa, z rekomendacją p. insp. warsz. ogrodu, poszukuje na wyższą skalę posady. Oferty: Kurjer Warsz. „Ananas.” 27586

Osoba w średnim wieku, łagodna, poszukuje miejsca do zarządu domu lub do stałej osoby. Żorawia 12, m. 13. 24695

Osoba młoda, milej powierzchowności, przybyła dopiero ze Lwowa, poszukuje miejsca gospodyni w miejscu lub na prowincji do pojedynczej osoby. Wiadomość: Marszałkowska 104, mieszk. 10. 2815r

Osoba młoda poszukuje zajęcia się domem u osoby pojedynczej, może też być jako lektorka. Zgoda 5, m. 11. 27678

Osoba pracy, energiczna, poszukuje miejsca za gospodynię. Wąski Dunaj 6, mieszk. 7. 27684

Potrzebne panny zdane do staniów i podreżne. Twarda 6, mieszkania 23, na parterze. 27292

Potrzebna bona francuska z szyciem do 2-ch dziewczynek, rs. 9 miesięcznie. Wiadomość: cukiernia Sztengla, Marszałkowska 152. 27357

Potrzebne są panny do kwiatów i uczeniń. Ul. Piekarska 12, m. 2. 27859

Potrzebni są zolni krawcy i panny do magazynu okryciadamskich, Bracka 10. 27850

Polka inteligentna, z poważną rekomendacją, poszukuje odpowiedniej pracy zaraz na wyjazd lub w Warszawie. Chętnie podejmie się zajęcia dziećmi lub opieki nad osieroczoną, towarzysztwa, lektorki w 4-ch językach lub zarządu gospodarstwem domowym. Dzieci bardzo lubię i mam wyjątkowy dar kierowania nimi i rozwijania sposobem poglądowym. Oferty: Kurjer Warszawski dla „Polki inteligentnej.” 2782r

Potrzebny na wieś ekonom w średnim wieku, doświadczony, energiczny, świadectwa wymagane. Oferty: Kurjer Warsz. „Pszonica.” 27114

Potrzeba 6 staniczarek zdolnych, z prowincji mogą być na stałe. Żorawia 12, na dole. 27574

Potrzebna maszynistka i dziurkarka do bielizny. Ulica Senatorska 29, mieszk. 10. 27402

Panny szyjące kapelusze słomkowe na maszynie i w ręku potrzebne są do fabryki, Tomackie 9. 27310

Potrzebne są panny kompletnie zdolne do spódnicy i do staniów. Leszno 18, mieszk. 61. 27331

Potrzebna kucharka z dobrem świadectwem przy ul. Nowy Świat 18. 27501

Potrzebny do koni wysłigowych w średnim wieku mężczyzna przy ulicy Nowy Świat 48. 27502

Panna potrzebna uzdolniona natychmiast, do szycia, wykończania gorsetów, za dobrem wynagrodzeniem. Nowolipie 3, Breslauer. 27540

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona oraz do nauki do nowo utworzonego magazynu strojów damskich Z. Szynkiel, Długa 12. 27631

Potrzebny rzadca domu, zamieszkały na ul. Długiej. Wileza 16, m. 2. 27590

Poszukuje miejsca u kupca uczeń z prowincji, ze średnim wykształceniem. Ul. Złota 53, m. 3. 27601

Potrzebna niemka wykształcona godzinie dziennie, 6 rs. miesięcznie. Nowogrodzka 24, m. 13. 27589

Potrzebna maszynistka do bielizny, podręczne i uczeniń. Jest do sprzedania fortepian za rs. 50. Ul. Senatorska 19, mieszk. 19. 27610

Pralnia Matyldy, 16 Chmielna, poszukuje osoby w średnim wieku, energicznej, czynnej, na posadę gospodyni. 27650

Potrzebny chłopiec do cukierni, Marszałkowska 106. 27651

Potrzebna jest zdolna maszynistka do bielizny zaraz. Ul. Wspólna 18, m. 10. 27643

Poszukuje zarządu domem w Warszawie lub na prowincji, gospodarstwo kobiece jest mi dobrze znane. Oferty adresować proszę: Nowy-Świat 49, mieszk. 21. 27644

Potrzebny uczeń do kamasznika. Ulica Długa 23. 27709

Potrzebne są panienki do sklepu, obznajmione z parasolnictwem. Zgłaszać się: Krakowskie-Przedmieście 53, do sklepu. 27707

Potrzebna młoda sklepowa, posiadająca dobre rekomendacje i znajomość rachunków. Wiadomość w handlu L. Wróbel, od 9—10-ej zrana. 27701

Panny uzdolnione do okryć potrzebne zaraz. Długa 37—4, Zofia. 27698

Potrzebna jest zdolna maszynistka do wszelkiej bielizny, panny podręczne i uczeniń. Marszałkowska 148, mieszk. 7. 27628

Panna zupełnie uzdolniona do ubiorów dziecińczych potrzebna zaraz. Leszno 4, mieszk. 5. 2823r

Polka z francuskim poszukuje miejsca do początkujących dzieci. Wspólna 25, mieszk. 18. 27655

Potrzebne podręczne do trykotów. Ulica Ogrodowa 34, m. 23. 27692

Staniczarki kompletnie uzdolnione potrzebne. Pracownia Jadwigi Kamińskiej, Nowy-Świat 22. 27658

Urzednik kawaler poszukuje zarządu domem. Krucza 16, mieszk. 7. 27687

Uczeń potrzebny do cukierni W. Nowickiego, Róg Brackiej i Alei Jerozolimskiej 16. 27629

Urzednik kolei, z odpowiednim doświadczeniem i kwalifikacją, poszukuje zarządu domem za mieszkanie o dwóch pokojach z kuchnią. Oferty w Kurjerze dla „Rządcy domu.” 27612

Zadana jest na wyjazd bona francuska do dwójki dzieci. Wiadomość przy ul. Chłodnej 9, mieszk. 2. 27454

50 rs. za wyrobień posady młodemu człowiekowi. Wykształcenie średnie. Oferty przyjmuje Kurjer warsz. „Posada”. 27494

Kupno i sprzedaż.

Artykuły i wyroby pościelowe, łóżka żelazne, kolebki z pełnym przyborem, gustowne koldry bajowe, poduszki skórzane, pierze, puch. Wrotnowski, Czysza 2. 27168

Antykwaryusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, brzozy, porcelanę, sztachy. 26982

Aparat fotograficzny z obiektywem do zdjęć gabinetowych (emulyjnych), używany, kupię. Oferty: Kurjer Warsz. „Aparat.” 27620

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie awie składu porcelany i fajansu, Bracka 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

Bilard i piramida do sprzedania w cukierni, Leszno 28. 27418

Burko jesienne duże, paito wato we mezbkie, tania sprzedam. Ul. Długa 20, fabryka kwiatów. 27606

Biblioteczka dębowa używana, komoda orzechowa pięcioszafładowa, szafa dębowa rozbierna, para łóżek orzechowych maszyn, nowe, dobrej roboty, balustrada mosiężna dla zakładu rzeźniczego lub gastronomicznego. Krakowskie-Przedmieście 6, m. 22. 27664

Bardzo tania! Garnitur mebli jest do sprzedania. Bedarska 22, m. 7. 27605

Bilard do sprzedania. Wiadomość: Wspólna 19. 27641

Biuro dębowe, filary rzeźbione, 9 szuflad, tania. Grzybowska 24, stolarz. 27670

Bilardy używane kupuję i sprzedaję. Freuta 5, w kawiarni. 27674

Bilardy używane potrzebne do nabycia. Wiadomość: Bielańska 1, skład win braci Betté. 27673

Drzewo opałowe, suche, dobre, sprzedaje się po 10 rs. sześ. Ul. Pawia 44. 27346

Dr. Hammond z New-Yorku, Niemiec piciowa oraz sposoby jej zapobiegania; dr. Krafft-Ebing, Zboczenia umysłowe na tle zaburzeń piciowych. Opaczne czucie piciowe. — Oba te dzieła do nabycia w administracji „Medycyny”, Aleja Jerozolimska 80, za cenę 2 rs., za zaliczeniem pocztowym 2 rs. 50 kop. 27469

Dywany perskie, angielskie, wojłokowe, fiński, portjery, pokrycia meblowe, cerata, ehodniki, wycieraczki i t. p. po cenach niskich w fabrycznym składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 2635r

Dwa futra męskie do sprzedania tania. Wilcza 37, mieszk. 2. 27183

Dywanów angielskich oryginalnych największy wybór! Najniższe ceny. Giełżyński, Marszałkowska 187. 2799r

Do sprzedania meble do saloniku oraz łabrekinny. Zielenia 15—8. 27682

Do sprzedania otomana dobrze zrobiona, włosiem wysłana, dobrą jutą pokryta, tania. Solna 16, mieszk. 5. 27688

Dorozka, konie i chomonta do sprzedania. Chmielna 6. 27696

Do sprzedania faeton, trzy bryczki: na jednego i parę koni, używane. Ulica Leszno 104, wiad. u stróża. 27706

Fortepian sprzedaję, zamieniam, wynajmuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Nowy-Świat 58. 25424

Fortepian do sprzedania za rs. 75, Chmielna 108, sklep wiktualów. 27261

Fortepian zagraniczny do sprzedania, wynajęcia tania. Jerozolimska 82, stróż wskaże. 27877

Fortepian z dobrym tonem o 6-ju oktawach za rs. 40 jest do sprzedania. Nowogrodzka 5, mieszk. 9. 27484

Fabryki własnej suknał korthy poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Fortepian sprzedaję ratami, wyszterawiam najprzystępniej, strojenia. Jerozolimska 84, róg Marszałkowskiej. 26450

Fortepian dobry sprzedaję za rs. 35. Jerozolimska 82, stróż wskaże. 26955

Fortepian mało używany tania do sprzedania. Chłodna 8, mieszk. 3. 26857

Fortepian Małockiego do sprzedania tania. Lombard, Daniłowiczowska 4. 27598

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania. Ul. Marszałkowska 125, m. 27. 27599

Fortepian systemu amerykańskiego, najnowszej konstrukcji, fabryki Małockiego, do sprzedania przy ul. Leszczyńskiej 10, mieszk. 1. 27584

Fortepian o 7 oktawach, czarny, krótki. Nowolipie 26, mieszk. 29. 2821r

Fortepian Hofera bardzo dobry rs. 250. Ul. Twarda 7, m. 20. 27677

Garnitur mebli do sprzedania prywatnie za Gr. 85. Bracka 9. 27800

Garnitur mebli palisandrowy (roboty Moor-Gra), utrechtem kryty, złożony z kanapy, stołu, 2 foteli i 12 krzesel, a także starożytny garnitur jesionowy, biblioteczka macheniowa i duże łóżko żelazne tania do sprzedania. Aleja Jerozolimska 82, m. 1. 27616

Jest do sprzedania garnitur mebli czarnych, jasowym jedwabnym adamaszkiem kryty. Hoza 38, m. 2. 27395

Jest do sprzedania sakpalto jesienne, futro Jjonatki z kołnierzem karakulowym i damska szuba aksamitna bardzo tania, w bluzie pisania prób, ulica Marszałkowska 118, róg Złotej. 26458

Jest do sprzedania szafa orzechowa rozbierna za rs. 22, toaletta za 15 i dwa stoły po 8 rs. Ul. Wiejska 11, wiadomość u stróża. 27602

Kasa ogniotrwała większych wymiarów, mało używana, za cenę przystępną do zbycia. Leszno 53, mieszk. 5. 27488

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohatego, Nowy-Świat 34. 570r

Kasy ogniotrwałe 25% taniejsze od innych ceników. Marszałkowska 125, Sikorski. 24506

Kredens dębowy ozdobny i szafy niżej kosztu u stolarza, Krucza 47. 27643

Kozetka, dwa krzesia i garniturek fantazyjny, nowe, tania. Krucza 38, tapicer, 27687

Lisy z kołnierzem, bez pokrycia, używane, do sprzedania. Hoza 5, m. 12. 27596

Meble tania: szafka lustrzana, garnitur salonowy, czarny, orzechowy, fantazyjny, jadalnia dębowa, szafy, łóżka, toaletta, otomana, biurko, biblioteka, lustra i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszk. 15. 27162

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesia, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwartą dom od Marszałkowskiej, mieszk. 4. 26889

Meble, stoły do pracowni, lampy i różne sprzęty do sprzedania. Chmielna 23, mieszk. 2. 27315

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biurka, toalety i inne po najniższych cenach. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 27404

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesia, łóżka, biuro, szeslongi, firanki, Chmielna 37, m. 30, przy rogu Marszałkowskiej. 27341

Meble różne pozostawiono do sprzedania w Składzie węgla, Twarda 37. 2765r

Meble do sprzedania. Ulica Twarda 52. Szafy i całe urządzenie sypialni. Wiadomość u stróża. 27342

Meble, garnitury: czarny, orzechowy i fantazyjny, otomany, szeslongi, sofy, stoły, łóżka, szafy, biura, komody i inne bardzo tania. Marszałkowska 117, Myszkowski. 27286

Magazyn mebli Hermanna Reiss, Plac Zielony, Erywańska 18, poleca: gustowne kompletne urządzenia salonów, buduarów, gabinetów, jadalni i sypialni, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, we wszystkich stylach, podług rysunku, oraz pojedyncze sztuki meblowe i lustra. — Ceny bardzo przystępne. 2531r

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, brzoza, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach, Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 27646

Meble, szafa, szeslong bardzo tania, Nowy-Świat 28, mieszk. 25. 27683

Meble: kredensy dębowe, ozdobne, garnitur używany, orzechowy, stoły, tania. Wspólna 31, stróż wskaże. 27693

Marchew i buraki pastewne do sprzedania po 25 kop. za pud. Zamawiać można w hotelu Polskim u szwajcara. 27654

Otomany, szeslongi sprzedam niedrogo, dobrej roboty. Mipdowa 19, m. 1. 27564

Pianina, duży wybór, do sprzedania i wynajęcia w fabryce Jana Dütz, ulica Elektoralna 6. 23219

Pianina ulepszonej konstrukcji, krzyżowe, nagrodzone wielkim medalem srebrnym, na dogodnych warunkach poleca Nowicki, Nowy-Świat 84. 26960

Pianino czarne, system amerykański, tania do sprzedania. Złota 82, m. 15. 27211

Pianino do wynajęcia w dobrym stanie. Nowogrodzka 26, stróż wskaże. 26672

Powóz do sprzedania tania, prawie nowy. Bracka 3, stróż wskaże. 27657

Półki sklepowe razem lub częściowo. Bracka 12, skład węgla. 27636

Pianino kupię najwyżej za 100 rs. Dzika 30 mieszk. 7. 27671

Pianino prawie nowe rs. 315. Orla 4, mieszk. 14. 27676

Para rasowych, zupełnie ułożonych jamników, gonia jak ogary, jest na sprzedaż za 30 rs. Szmulowizna, w szlachcie lub Wspólna 36, mieszk. 35. 27714

Samowar duży, 4-wiadrowy, do sprzedania. Hoza 5, m. 12. 27505

Stare skrzypce do sprzedania. Między 10 a 3-ia. Chłodna 44, mieszk. 16. 27607

Sprzedam za cenę bardzo przystępną bufet, swagi i znaki do składu wędlin. Ul. Twarda 42, mieszk. 8. 27647

Sa do sprzedania łóżka orzechowe, stoły dębowe oraz inne meble. Orla 9, u stolarza. 27672

Tanio do sprzedania żyrandol kryształowy, o dziesięć świec. Orla 8, mieszk. 3. 27697

Wyżty, jeden ułożony, młode, niedrogo oraz żyrandol 3-płomienny gazowy, zgrabny. Elektoralna 8. 27689

Wyprzedaję mebli. Garnitur, kredens, łóżka, stół jadalny, krzesia, komoda, szafa, otomana. Krucza 21, mieszk. 50. 2791r

Wozy węglowe do sprzedania z numerami. Ul. Przedokopowa 6, wprost stacji towarowej. 27133

Z powodu zmiany lokalu na mniejszy są do sprzedania meble, garnitur machoniowy, toaletta palisandrowa, stół jadalny, 12 krzesel dębowych, samowar duży. Nowogrodzka 21, mieszk. 6. 27287

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble orzechowe, szafa, umywalnia, toaletta, łóżko, komoda, stół do kart, kanarki, oleodruki, szafa kuchenna. Hoza 51, m. 28, od 11—5-ej wieczór. 27376

Z powodu wyjazdu do sprzedania: stół, sześć krzesel, szafa i inne meble. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 30. 2790r

Interesa handl. i majat.

Anons. Do odstąpienia obszerny sklep z towarami lub bez w najpryncypalniejszym punkcie miasta Warszawy, egzystujący od lat kilkudziesięciu, towar najkurantniejszy, obrót roczny od 25,000—30,000 rs., towar dobrze procentujący. Oferty: „Najkurantniejszy” Kurjer Warszawski. 27195

Apteka normalna z obrotem 2,500 rs. jest do sprzedania. Wiadomość w składzie aptecznym p. Wiktora Waligorskiego, Nowy-Świat 38. 27611

Do sprzedania restauracja w lasku na Czystem. Wiadomość na miejscu. 27666

Do sprzedania folwarzek 2 1/4 wiołki, w bliskości drogi żel., z ładnym ogrodem i dworem, inwentarzem, obsiewem i krestacją, za cenę nader niską. Nowogrodzka 16, mieszk. 10, od 1—4-ej. 27639

Do sprzedania skład wędlin w środku miasta. Wiadomość: Działa 39. 27667

Dom mieszkalny wraz z placem 2,000 lokci, za rogatką wolską, do wydzierżawienia od św. Michała za 100 rs. rocznie. Wiadomość: ulica Freta 43, Gliński. 2750r

Dwa sklepy na Pradze, przy ulicy Targowej, jeden narożny z dwoma pokojami, z towarem i urządzeniem za 380 rs., drugi z wyrobami tabacznymi za 360 rs. Wiadomość w sklepie żelaznym, Targowa 34. 27694

Dom 3-piętrowy do sprzedania przy ulicy Pryncypalnej, dający 9,000 rs. dochodu rocznie. Wiadomość: Jerozolimka 63, u właściciela. 26928

Do ulokowania natychmiast 17,000 rs. na pierwszy numer hipoteki miejskiej. Wiadomość u adwokata przysięgłego A. Piaskowskiego, Nowogrodzka 9. 27318

Dystrybucja, materiały piśmienne i galanteria egzystująca lat 42, jest do sprzedania. Nowy Świat 44-ty pod firmą „Tani sklep”. 27293

Dwadzieścia procent na rok ofiaruje od sumy 500 rs., którą zabezpieczyć aktem rejentałnym na interesie wartującym 30,000 rs. i odpowiednią ilością towaru, jaki mogą złożyć u wypożyczającego. Oferty proszę składać w Kurjerze dla „Rim”. 27417

Do sprzedania zaraz sklep wędlin za rs. 80, Twarda 25. 27436

Interes wódczany do sprzedania zaraz. Wiadomość w handlu kolonialnym, Nowolipie 17, od 10-ej do 12-ej i od 7-ej do 8-ej. 27311

Jest do sprzedania szynk wódek. Wiadomość ul. Browarna 28, w szynku. 27110

Kupię dom w środku miasta, w cenie od 40,000 do 50,000 rs. Wiadomość: Zgoda 4, mieszkania 6. 27513

Kantor przewoźowy Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie 4, podejmuje się przeprowadzek, opakowań mebli, szkła, porcelany, fortepianów i t. p., uskutecznia wszelkiego rodzaju przewozy, ekspedycje i odbióry kolejowe i pocztowe. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnego wyrobu. Tamże do sprzedania pianino zagranicznej fabryki. 2613r

Któremby z panów filantropów chciał pożytyć 300 rs. na mały procent młodemu człowiekowi, mającemu własny interes, ponieważ nie chce się stać pastwą lichwiarzy, a w tem okazałaby się prawdziwa miłość bliźniego. Oferty proszę składać na ulicy Przejazd 2 w sklepie Marji dla Przemysłowca pod literami Z. Z. 27642

Majątek nie obciążony, bez Towarzystwa, w szacunku 180,000, do zamiany na dom w Warszawie lub majątek, chociażby obciążony. Oferty w kantorze Kurjera sub 180,000 adwokat. 26294

Na bardzo dogodnych warunkach jest do sprzedania zaraz sklep trykotarsko-pończosznicy z powodu wyjazdu. Bliższa wiadomość: Ziela 44, m. 13, od 4 do 7-ej wieczorem. 27130

Pralnia do sprzedania w dobrym punkcie, z wyrobioną klientelą za rs. 300. Ul. Twarda 24, kantor pralni. 27708

Place do wynajęcia: przy ulicy Siemnej i Dobrej. Wiadomość w biurze właściciela domu, Miodowa 15. 2789r

Potrzeba jest zaraz 1,000 rubli, z gwarancją hipoteczną. Wiadomość w kancelarii W-go rejenta Masłowskiego w sądzie okręgowym. 27353

Potrzebny zaraz kapitał od 12 do 15 tysięcy rubli na prowadzenie interesu fabrycznego (browarnego), w ruchu znajdującego się, mogącego przynosić zysku rocznie od 6 do 10 tysięcy rubli, według obrachunków buchalterkich na 9%, a z udziałem w interesie w 1/6 części przy 15,000 na 6%, na czas od 4 do 6 lat. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26, pod wyrazem „Wspólnik”. 2788r

Potrzebne 30,000 rs. po 37,000 Towarzystwa miejskiego. Jerozolimka 68—6. 27691

Poszukuję dzierżawy domu większego na rok lub dłużej. Smocza 17, mieszka 2, od 4—6-ej. 27621

Różycy Marjusz, agent handlowy, przyjechał, uprasza o artykuły do sprzedaży. Adres dla listów: Ziela 4, m. 28. 27615

Restauracja do odstąpienia z powodu interwencji rodzinnych. Wiadomość: ul. Wąska 45, w kawiarni. 2771r

Restauracja jest do wypuszczenia w administrację za kaucją rs. 300, chociażby i zaraz. Wiadomość: ul. Wspólna 32, p. Jan Gralewski. 27695

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny sprzedam bardzo tanio z powodu wyjazdu. Nowy Świat 41. 27352

Sklepek wiktualów z dystrybucją, dobrze procentujący, do sprzedania. Ulica Leszno 89. 27337

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Leszno 31. 27430

Sklep spożywczy do sprzedania; od 12 do 15 rs. dziennego targu. Ul. Prosta 61. 27365

Sklep wiktualów z dystrybucją jest do sprzedania; targ dzienny od 25 do 30 rs.; pozwałam na próbę przez tydzień kontrolować. Ul. Chmielna 29. 27285

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, egzystujący od kilkunastu lat, do sprzedania. Róg Smolnej i Nowego Świata. 27375

Sklep spożywczy z dystrybucją i mieszkaniem, komorne tanie, egzystuje od lat kilku, do sprzedania z powodu otrzymania posady rządowej. Zgoda 6. 27189

Sklep wiktualów do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ulica Sołec 105, wiadomość na miejscu. 27051

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z owocami, od kilku lat egzystujący, do sprzedania. Wiadomość w kantorze stręczenia sług, Marszałkowska 118. 27111

Sklep z eleganckim orzechowym urządzeniem jest do odstąpienia. Ulica Nowy-Świat 45. 27566

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Ślińska 12. 27682

Skład węgla, mający wyrobicze gospody, wraz z wszelkimi utensyliami, zaraz do sprzedania. Wiadomość w drukarni Kurjera Warszawskiego od godz. 9—3. 2816r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Kiosk, Krucza róg Żórawiej. 2814r

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowolipki 38. 27588

Skład węgla do sprzedania. Ulica Przemysłowa 31. 27655

Sprzedaję sklep dystrybucyjno-spożywczy. Wiadomość w sklepie, Wilcza 24. 27703

Sklep spożywczy z dystrybucją i przyborami szewskimi do sprzedania. Ulica Ogrodowa 39. 27700

Sklep do sprzedania, komorne tanie, punkt Dobry. Ogrodowa 3. 27699

Traktornia z flaczarnią do sprzedania. Ul. Piwna 38. 27347

Tanio do sprzedania skład węgla, bardzo korzystny. Wiadomość: Żelazna 33, w sklepie kolonialnym. 2739r

Wspólnik posiadający 4,500 rs. potrzebny do interesu hutniczo-żelaznego; gwarantowany zysk 30%, spodziewany znacznie większy. Oferty składać w Kurjerze pod signum „Hutnictwo”. 2742

W połowie wartości jest do sprzedania fabryka parowa o sile 8-in koni, kompletnie urządzona, z wszelkimi niezbędnymi utensyliami, wyrabiająca drewnianą na zapalki i inne w zakres tartaku wchodzące produkta. Znajduje się przy stacji drogi żelaznej i przy lasach, gdzie drzewo nadzwyczaj tanio nabyć można. Fabryka może też być wypuszczona w dzierżawę za stosunkowo małą cenę. Wiadomość u Anny Grünberg w Tomaszowie Rawskim. 2822r

Z powodu słabości jest do sprzedania kawiarnia na Krakowskim-Przedm. wprost św. Krzyża 14. 27222

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep kolonialny z dystrybucją w dobrym punkcie za rs. 300. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń ulica Senatorska 26. 2804r

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewoźowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. —Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Aleja Jerozolimka 65, do wynajęcia sklep bez mieszkania, od 1 października, za rs. 180 rocznie. Wiadomość na miejscu. 27313

Do wynajęcia w Alei Ujazdowskiej pod 6, dwa mieszkania po 8 pokoiów, na 1-m piętrze i 8 pokoiów na parterze, z ogródkiem. W mieszkaniach jest gaz, wateklozety, wanny, prysznice. 2515r

Do wynajęcia przy ulicy Senatorskiej 28 (30) wprost kościoła św. Antoniego: sklep z trzema pokojami lub bez pokoiów, w którym od wielu lat egzystuje skład tabacznicy i może być też użyty na handel kolonialny i t. p.; 7 pokoiów z kuchnią w eleganckim stanie, z łazienką, dzwonkami elektrycznymi, gazem w całym mieszkaniu, z wodociągiem i zlewem, na 2-em piętrze od frontu. 2685r

Do wynajęcia sklep spożywczy. Drobne lokale. Fabryczna 24. 25650

Do wynajęcia pokój i salon, obszerne, piękne, frontowe, elegancko umeblowane, razem lub oddzielnie, opał, samowar, usługa, na żądanie całodziennego utrzymania. Obożna 5, mieszkania 2 parter. 27406

Do wynajęcia zaraz pokój z meblami, usługą. Niecała 12, stróż wskaże. 27372

Do odstąpienia zaraz 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, łazienka, za 620 rs., róg Złotej i Marszałkowskiej. Wiadomość: Widok 22, mieszkania 4. 27680

Duży pokój, wejście oddzielne, można z żydciem. Nowy-Świat 22. 27659

Jeden lub dwa pokoje, z usługą, meblami, samowarem. Daniłowiczowska 7—7. 27660

Każdego czasu do wynajęcia na Pradze przy Kulicy Panieńskiej 7, drugie schody za mostem: mieszkania, góry, stajnie i sutereny—zdatne dla farbiarzy, rzeźników i t. p. Wiadomość w składzie olejów, plac Zamkowy 99. 26878

Lokal na szynk w posesji w której mieszczą się znaczniejsze fabryki, do wynajęcia od Nowego-Roku. Wiadomość: Tłomackie 6, w centralnym biurze. 2824r

Mazowiecka 4, m. 18, do wynajęcia salon i pokój sypialny, z meblami i usługą. 27340

Mieszkanie frontowe, 6 pokoi, pierwsze piętro, Chmielna 64, do odstąpienia zaraz. 27600

Pomieszczenie z całodziennym utrzymaniem, dla uczennicy inst. muzycznego lub osoby kształcącej się. Konwersacja francuska i niemiecka. Żórawia 45, m. 8. 27055

Pokój z przedpokojem i alkową, umeblowany, z pianinem i usługą, dla osoby przyzwyczajonej do spokoju i porządku, na 1-m piętrze od frontu, Krakowskie-Przedm. 18, jest do wynajęcia. 27578

Pokój frontowy do odnawiania, na pierwszym piętrze. Wspólna 4, m. 3. 27463

Pokój do wynajęcia z oddzielnym wejściem. Nowy-Świat 66, m. 3. 27343

Pokój z całodziennym utrzymaniem lub bez dla panienki. Bracka 9, 1-e piętro. 27299

Pokój do wynajęcia przy rodzinie, od frontu, każdego czasu. Bednarska 12, mieszkania 3. 27632

Pokój słoneczny, frontowy, osobne parady wejście, umeblowany, usługa, samowar, do wynajęcia. Wspólna 40, m. 6. 27704

Potrzebny dla kobiety spokojnej pokój osobny, z całodziennym utrzymaniem, za 20 rubli miesięcznie. Wiadomość: Świętojerska 30, mieszkania 42. 27635

Pokoje umeblowane. Żórawia 19, mieszkania 1. 27625

Pokój do wynajęcia z oddzielnym wejściem. Orla 6, m. 44. 27675

Pokoje umeblowane pojedynczo lub razem, tanio do wynajęcia. Świętokrzyska 8, mieszkania 3. 27690

Salon i dwa pokoje oddzielne, z meblami lub bez, może być z całodziennym utrzymaniem. Chmielna 33, mieszkania 4, pierwsze piętro od frontu. 27371

Składy na meble, fortepiany i t. p., do wynajęcia od 1 października. Bracka 9. 27298

Sklep potrzebny na magazyn strojów od Nowego-Roku na Nowym-Świecie, Krakowskim-Przedmieściu, Wierzbowej, Niecałej, Bielańskiej, Senatorskiej, blisko placu Teatralnego. —Komorne za pół roku wnieść można. Zawiadomić: Elektoralna 11, mieszkania 11. 27624

Salon, dwa pokoje razem lub oddzielnie, z meblami, życiem, lub bez, do wynajęcia zaraz. Ziela 16, mieszka 5. 27681

Trzy pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, parter. Dąbrowska. 27496

Zaraz pokój z meblami. Sienna 18, mieszkania 4. 27583

Zaraz do wynajęcia salonik z gabinetem, od frontu, 1-e piętro, ze wspólnym wejściem. Senatorska 22, m. 12. 27420

Zaraz do wynajęcia 8 pokoi, świeżo odnowionych na 2-m piętrze. Kawalerskie pokoje na 3-m piętrze. Chmielna 7. 27390

2 pokoje na 1-m piętrze, z balkonem i wateklozetem do wynajęcia. Mazowiecka 6, mieszkania 1, obejrzeć można codziennie od 5—7 wieczorem. 27319

3 pokoje, kuchnia, do wynajęcia od 8 października. Nowy-Świat 12. 27374

6 pokoiów z wszelkimi nowoczesnymi wygodami, dom za Nowo-Zielną. Ul. Ziela 41. 27116

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje na słabość, kurację, Aczas dłuższy bez legitymacji, umieszczenie dziecka, ceny przystępne. Chłodna 21. 27661

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, Aczas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 27663

Akuszerka przyjmuje panie na słabość lub Akurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Ceny niskie. Przyjmuje zamówienia, udzielam porad swojej specjalności. Krucza 38. 27688

Akuszerka A. M. przyjmuje osoby spodziewające się słabości, z umieszczeniem dziecka. Ulica Elektoralna 20. 27705

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego Aprzymuje panie spodziewające się słabości bez legitymacji, słabość, umieszczenie dziecka 15 rs., radzi w zakresie swej specjalności. Ziela 16, mieszkania 4. 27356

Artykuł spożywczy „Sel piquant”. —Uniwersalna, sucha przyprawa do wszelkich potraw. 27296

Chińskie i japońskie nadchodzące nowa towar, oraz oryginalna wyborowa chińska herbatę, z ustępstwem rabatu, począwszy od dziesięciu funtów, poleca Edward Coqui, ul. Wierzbowa 6. 24729

Dziecko płci żeńskiej, z powodu ubóstwa Rodziców może być oddane na własność. Wiadomość: ulica Bednarska 18, mieszkania 7. 27639

Dziewczynka nie chrzczona jest do oddania na własność. Pańska 65. 27638

Febus. Skład nafty i benzyny ruskiej. Najwyżej zatwierdzonego towarzystwa Braci Nobel. Marszałkowska 132. Garniec 28 kopiejek z dostawą do mieszkań. 26787

Fabryka waty i walców do okien poleca, ceny znacznie niższe. Długa 10. 27614

Jan Strakiewicz, stolarz, Mokotowska 55. Podejmuje się wszelkiego rodzaju robót stolarskich, jako to: fabrycznych, układania posadzek, odnawiania mebli, urządzania sklepów i t. p. 27652

Kapelusze, kapotki przyjmuje do roboty. Kceny umiarkowane, robota elegancka. Ulica Smolna 23, m. 9. 27628

Młody człowiek, kawaler, chrześcijanin, posiadający sześć klasowe wykształcenie, obeznany z przepisami policyjnymi, pozostający obecnie bez żadnych środków do życia, a mogący przedstawić pierwszorzędne referencje, prosi pokornie szanownych filantropów o łaskawe udzielenie mu jakiegokolwiek zajęcia lub na razie szczupłego mieszkania, za gorliwe i sumienne prowadzenie meldunków, albo też korepetycji. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod „Szukający „Pracy”. 2783r

Męzkaka przyjmie dziecko do pierś. Szmulowizna, dom p. Rokossowskiej. 27604

Nowo przeniesiony lombard z ulicy Widok 17, na róg Nowego Świata i Alei Jerozolimskiej 16, wypożycza na złoto i srebro z próbą, oraz brylanty na 10% i pół za przebiewanie miesięcznie—razem 1 1/3, zaś za gardorobę, towary różne po 2% i 10% za przechowanie na miesiąc, —razem 3%. Inne nadto przedmiot, jako to: bronz i miedź stosownie do umowy. Od godziny 10 zrana codziennie, oprócz świąt uroczystych—i niedziel. 2818r

Najtrwalsze tanie pończochy, skarpetki, hafty, bieleziny, trykoty, nadrabianie. Marszałkowska 129, oficyna. 27609

Nagrody rs. 50. Dnia 29 b. m. w przebiegu 2 Wodorka kolei Wiedeńskiej na Berga, w kierunku Marszałkowskiej i placu Zielonego zgubiono 300 rubli. Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Nowolipie 26, m. 4. 27458

Od 2 rs. wykonczenie najmodniejszej sukni. Oraz tanio sprzedaje gustowne sukienki i paltociki. Pracownia, Grzybowska 13. 27679

Obiady zdrowe, smaczne, na masło. Wielka 45, m. 19. 27603

Pralnia przy ulicy Kapitulnej 2, poleca szanownej publiczności kolnierzyki po kop. 2 1/2, mankiety po kop. 4, wszelka bielizna jak najtaniej, bez żadnych dodatków trujących. 27866

Pierwszy specjalny zakład mechaniczny reparacji i odnowień maszyn do szycia wszystkich systemów, oraz części w zapasie do takowych. Wszelkie reparacje wykonujemy szybko, akuracie i sumiennie. S. Perkowski, w Warszawie, ul. Marszałkowska 137, róg Świętokrzyskiej. 27167

Puchlizne koniom rozpędza jedynie Australiskie mydło restytucyjne. Mierosławski. Elektoralna 5. 2596r

Pralnia Nowickich, Marszałkowska 136, poleca się względem Sz. Publiczności, robota staranna, ceny umiarkowane. 27421

Po rs. 2 przerabiam materace wiosiane i stare meble bardzo tanio. Marszałkowska 132, stróż wskaże. 27349

Tania pracownia pończoch—skarpetek i nadrabianie. Chmielna 64, m. 7. 27527

Wykładam lekcje kroju, szycia, bardzo tanio i w krótkim czasie. Tamże przyjmuję się suknie tanio. Ulica Żórawia 7, mieszkania 5. 27594

W sobotę zginał sześćmiesięczny szczeniaki, pudeł biały, bez obroży. Znalazcę uprasza się o odprowadzenie na Hołą 22, m. 6, za wynagrodzeniem. 27445

Wyżel złoty, pierś biała, ponter, w d. 26 września o godz. 10-ej wieczorem na placu Zamkowym zaginął—łaskawy znalazca raczy odprowadzić pod 7 na ulicę Cieplą, do właściciela domu, za nagrodą—nieprawy posiadacz pociągniętym zostanie do odpowiedzialności sądowej. 27582